

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni

# Serdeczne spotkanie polskich i radzieckich marynarzy

## Wizyta radzieckich okrętów wojennych w Gdyni

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym, tj. 15 października br., dla zamianowania przyjaźni i braterstwa między radziecką i polską marynarką wojenną w służbie pokoju, przybywa do Gdyni grupa radzieckich okrętów wojennych. Będzie ona gościem Polskiej Marynarki Wojennej.

Z uczuciem najgłębszej radości witamy drogich gości radzieckich, którzy przybyli dziś do naszego kraju dla zamianowania serdecznych więzów wieczystej przyjaźni łączących naród nasz z narodami radzieckimi.

Wizyta grupy radzieckich okrętów wojennych przypada w dniach kiedy naród polski święci dziesięciolecie odrodzonego Wojska Polskiego, które go pierwsze jednostki formowały się na gościnnej ziemi radzieckiej przy braterskiej pomocy wielkiego Kraju Rad i które walczą u boku bohaterów Armii Radzieckiej przeszły pełen chwytak szlak bojowy od Lenino do Berlina.

Serdecznie witając drogich gości, naród polski wznosi okrzyk:

Niech żyje okryta nieśmiertelną chwałą flota radziecka!

Niech żyje Związek Radziecki — wielki przyjaciel narodu polskiego, ostoja pokoju na świecie.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr

# ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I Łódź, czwartek 15 października 1953 r. Nr 39

## Piękny wyraz krzepnącego sojuszu robotników i chłopów

### Dodatkowe ilości maszyn i narzędzi rolniczych wyprodukują załogi robotnicze w ramach zobowiązań ku czci Wielkiego Października

WARSZAWA (PAP). — Niezmiernie cenne są zobowiązania październikowe załóg zakładów przemysłowych, produkujących maszyny, narzędzia potrzebne wsi. Na apel Grudziądzkiej Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Unia” do czynu produkcyjnego przystępują, załogi coraz większej liczby tych zakładów.

Wykonać do końca br. ponad plan m. in. 545 kieratów, 41 młocarni oraz 7,5 tony części zamiennych do maszyn i narzędzi rolniczych — oto treść zobowiązania dla uczczenia 36 Rocznic Rewolucji Październikowej, powziętego przez załogę Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych.

Załoga Fabryki Maszyn Zmianowych w Płocku postanowiła wykonać w br. ponad plan m. in. 5 żniwiarek, 5 wialni i 6 kołosek zawieszanych na ramie ciągnika.

Brigady tej fabryki, zatrudnione przy budowie prototypów nowych maszyn i narzędzi dla rolnictwa, postanowiły na dwa tygodnie przed terminem zakończyć montaż nowego typu młocarni, zaś dział konstrukcyjny zobowiązał się opracować dwa nowe typy kołosek.

**27 pow. zwolnionych od miarek i odsypów**

WARSZAWA (PAP). — Liczba powiatów, które wykonały w co

najmniej 90 proc. plan obowiązkowych dostaw zboża dla państwa, zwiększyła się o dalsze trzy, 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw przekroczyły ostatnio powiaty: Kartuszy w woj. gdańskim. Niemodlin w woj. opolskim i Węgrów w woj. warszawskim.

Do dnia 14 bm. łączna liczba powiatów, które przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw, osiągnęła 27.

### Na gruzach bohaterskiego miasta rośnie nowe życie

Natychmiast po ustaniu działań wojennych, naród koreański zabrał się z całą energią do odbudowy zniszczonego przez amerykańskich agresorów kraju.

Braterska pomoc Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej ułatwia mieszkańcom bohaterskiej Korei walkę ze zniszczeniami i budowę lepszego życia.

Na zdjęciu: wznoszenie nowych domów w Phenianie. Fot. — C.A.F.



### W Komisji Politycznej ONZ

## Pod znakiem krytyki stanowiska mocarstw kolonialnych

### przebiega dyskusja nad sprawą Maroka

WARSZAWA (PAP). — Dnia 13 bm. w Komisji Politycznej ONZ toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą Maroka.

Przedstawiciel Indii Dayal wskazał, że twierdzenie mocarstw kolonialnych, jakoby ONZ nie była „kompetentna”, aby rozpatrywać sprawę sytuacji w Maroku — nie wytrzymuje żadnej krytyki. Stosunki między Francją a Marokiem — powiedział — on — regulują układy międzynarodowe, a nie wewnętrzna jurysdykcja Francji.

Przedstawiciel Indii wezwał delegatów, aby poparli projekt rezolucji w sprawie Maroka, zgłoszony przez 13 państw arabskich i azjatyckich.

Szef delegacji Arabii Saudyjskiej Alfiakih wskazał, że polityka rządu francuskiego w Maroku zagraża suwerenności tego kraju.

Delegat Libarii Cooper podał krytykę stanowisko USA, Anglii, Francji i innych mocarstw kolonialnych, które pod pretekstem, że ONZ jest „niekompetentna”, sprzeciwiają się rozpatrzeniu sprawy Maroka. Przypomniał on, że w swoim czasie mocarstwa te wystąpiły na rzecz rozpatrzenia w ONZ takich spraw, jak sprawa kardynała Mindszenty'ego na Węgrzech, mimo że jak wiadomo, miały one wyłącznie wewnętrzny charakter.

Przedstawiciel Unii Południowo-Afrykańskiej powtórzył argumenty mocarstw kolonialnych przeciwko rozpatrzeniu przez Zgromadzenie Ogólne sprawy Maroka.

### Oredzie Biura Wykonawczego SFZZ do przewodniczącego Zgrom. Ogólnego ONZ

WARSZAWA (PAP). — Stały przedstawiciel Światowej Federacji Związków Zawodowych w ONZ, Eleonora Kahn przekazała do opublikowania w prasie tekst oredzia Biura Wykonawczego SFZZ do przewodniczącego VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego. Oredzie wyraża protest przeciwko odmowie władz francuskich wydania paszportów delegatom z Tunisu, Maroka i innych krajów Afryki na III Światowy Kongres Związków Zawodowych.

Biuro Wykonawcze prosi przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego o przekazanie III komisji spraw socjalnych, kulturalnych i humanitarnych wniosku, aby komisja ta poleciła rządowi francuskiemu wydanie paszportów delegatom wybranym na III Światowy Kongres Związków Zawodowych.

Biuro Wykonawcze SFZZ wyraża Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ, aby podjęło skuteczne kroki w obronie praw człowieka, swobód demokratycznych i praw związkowych w krajach Afryki Północnej oraz na obszarach Afryki Zachodniej i Równikowej, będących pod kontrolą Francji...

## Min. Wyszyński domaga się zwołania Rady Bezpieczeństwa

### dla omówienia sprawy Triestu

NOWY JORK. — Dnia 12 bm. stały przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, Andrzej Wyszyński, wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa pismo, w którym stwierdza:

Dnia 8 października br. rządy Stanów Zjednoczonych i Anglii opublikowały oświadczenie w sprawie Triestu.

W związku z tym oświadczeniem proszę Pana, Panie przewodniczący, o zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w celu omówienia sprawy mianowania gubernatora wolnego obszaru Triestu, która to sprawa, jak wiadomo, znajduje się na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa.

Jednocześnie mam zaszczyt przytoczyć projekt rezolucji, który zgłaszam w Radzie Bezpieczeństwa.

Proszę o natychmiastowe zawiadomienie mnie o dniu zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa we wspomnianej sprawie.

Radziecki projekt rezolucji głosi:

Dalszy ciąg r.a str. 2

## Pismo delegacji polskiej w ONZ

w sprawie

## bezprawnego zatrzymania statku polskiego

NOWY JORK (PAP). Szef delegacji polskiej w ONZ wiceminister Marian Naszkowski wystosował następujące pismo do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjolda: „Dnia 12 bm. minister spraw zagranicznych PRL Stanisław Skrzyszewski przesłał Panu depeszę, zawierającą tekst noty, przekazanej tego dnia ambasadorowi USA w Warszawie w sprawie bezprawnego zatrzymania statku polskiego „Praca” na wodach Pacyfiku w dniu 4 bm. Proszę o rozdatanie tekstu wymienionej depeszy wśród państw — członków ONZ”.

Jednocześnie wiceminister Naszkowski przesłał przewodniczącej Zgromadzenia Ogólnego ONZ pani Pandit następujące pismo:

„Mam zaszczyt powiadomić Panią, że proszę pana Hammarskjolda, sekretarza generalnego ONZ o rozdatanie wśród państw — członków ONZ depeszy, przesłanej 12 bm. przez ministra spraw zagranicznych PRL Stanisława Skrzyszewskiego do Pani i do sekretarza generalnego w sprawie bezprawnego zatrzymania polskiego statku „Praca” na wodach Pacyfiku w dniu 4 bm.”

## Dług wobec mieszkańców Łodzi

NIE trzeba chyba tu opisywać z jak wielkim uznaniem przywitanyby łodzianie uruchomienie takich np. punktów usługowych, jak: naprawy wózków dziecięcych i rowerów, galvanizacji nakryć stołowych, powielania skryptów, naprawy naczyń blaszanych, maszyn do szycia, sieci wodociągowej i instalacji centralnego ogrzewania, reperacji parasolek...

Ale zatrzymajmy się na parasolkach. Był już w Łodzi zakład naprawy parasolek podległy Miejskiemu Zarządowi Przemysłu Terenowego. Zakład cieszył się ogromnym powodzeniem, więc spowodowano nowe urządzenia i maszyny. Wtedy ktoś doszedł do wniosku, że zakład jest w stanie samodzielnie produkować nowe parasolki i że to się bardziej opłaca niż reperacja. Z zakładu usługowego powstała wytwórnia, a punktu naprawy parasolek MZPT nadal nie posiada.

Taki jest „owoc” realizacji tegorocznego planu roz budowy sieci zakładów usługowych przez Miejski Zarząd Przemysłu Terenowego. Plan przewidywał uruchomienie 23 punktów usługowych w rodzaju tych jakie wymieniliśmy i wielu innych równie potrzebnych i oczekiwanych z niecierpliwością przez mieszkańców Łodzi. Na razie jeden zakład usługowy zlikwidowano. A co dalej?

Dyrekcja przemysłu terenowego tłumaczy się „trudnościami” przede wszystkim zaś brakiem lokali.

Ale przecież Wydz. Przemysłu przy Prezydium RN w Łodzi zapewnił przemysłowi terenowemu 12 lokali na punktu usługowym. Przy najmniej tych 12 punktów musi być w bieżącym roku uruchomionych. Tylko w ten sposób może dyrekcja MZPT zmniejszyć swój dług wobec mieszkańców Łodzi.

B.L.

## Zamiast zboża będzie można dostarczać inne produkty rolne

### Uchwała Prezydium Rządu o wprowadzeniu dodatkowych zamienników przy obowiązkowych dostawach zboża

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach Prezydium Rządu podjęło uchwałę o wprowadzeniu dodatkowych zamienników przy obowiązkowych dostawach zboża.

Uchwała przewiduje, że gospodarstwa rolne zobowiązane do dostaw zboża, mogą dostarczać w określonym uchwałą stosunku zamiennym, zamiast zboża inne produkty rolne: fasole, groch, proso, grykę, kukurydzę o-

raz nasiona roślin: seradeli, lubinu, wyki, peluski itp. Poza tym niektóre gospodarstwa rolne o silnie rozwiniętej hodowli, a równocześnie stosunkowo mniej rozwiniętej produkcji roślinnej lub posiadające słabsze niż w roku ubiegłym zbiory, będą mogły wykonać częściowo swe zobowiązania w zakresie dostaw obowiązkowych zbóż — produktami hodowlanymi, takimi jak trzoda chlewna i mleko, pod warunkiem wykonania obowiązkowych dostaw w tych produktach.

Zezwolenia na wykonanie obowiązkowych dostaw zbóż częściowo w trzodzie chlewniej lub mleku wydadzą Prezydium Gminnych Rad Narodowych na uzasadnione wnioski zainteresowanych.

Poprzez rozszerzenie ilości zamienników przyjmowanych za zboże, rząd stwarza ułatwienia w wykonaniu obowiązkowych dostaw.

## Wieczór przyjaźni

Stowarzyszenie Dzienni karzy Polskich, Oddział w Łodzi i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki organizują w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

### WIECZÓR PRZYJAŹNI

który odbędzie się 16 bm. (piątek), godz. 19, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Piotrkowska 86.

Na program wieczoru złożą się:

Prelekcja redaktora WL. ORŁOWSKIEGO oraz wyświetlenie nagrodzonego filmu polskiego pt. „WARSZAWA” i kolorowego filmu radzieckiego „ARTEK”. Wstęp wolny.

## 12 Kroniki Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni POLSKO-RADZIECKIEJ

- 15 października w Łodzi:
  - Masówka w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego, ul. Piotrkowska 126, godz. 15.45.
  - Odczyt w Zakładach Im. Szymańskiego, ul. Rzgowska 26, godz. 14.
  - W Łódzkiej Fabryce Wyrobów Gumowych odczyt o Miesiącu Przyjaźni.
  - Odczyt w Centrali Handlowej Przemysłu Bawełnianego, ul. Wróblewskiego 3-5.

## 72. Święta

### POSIEDZENIE KC JEDNOLITEGO DEMOKRATYCZNEGO FRONTU PATRIOTYCZNEGO KOREI

PHENIAN. — 12 października odbyło się posiedzenie KC Jednolitego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei.

Na posiedzeniu referat o rokowaniach między koreańską delegacją rządową a rządem radzieckim wygłosił Kim Ir Sen.

Na posiedzeniu uchwalono rezolucję, wyrażającą w imieniu całego narodu wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za braterską pomoc udzieloną Korei.

### MANIFESTACJE CHŁOPSKIE WE FRANCJI

PARYŻ. — W poniedziałek, 12 października odbyły się w departamentach centralnej Francji manifestacje chłopskie przeciw rządowej polityce niedzi i upadku gospodarczego Francji.

Mimo mobilizacji policji i gwardii ruchomej, chłopci wnieśli na drogach barakady. Mero-wie liczących miejscowości odbył strajk administracyjny.

### PLENUM KC BULGARSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

SOFIA. — W tych dniach odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Bulgarskiej Partii Komunistycznej.

Komitet Centralny partii omówił i przyjął jednomyślnie uchwałę w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa.

### KONFERENCJA PRASOWA Z UDZIAŁEM DR KICZLU

DELHI. — 12 października odbyła się konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego Wszchodnioindyjskiej Rady Pokoju dr Kiczu.

Rozejmowi w Korei — oświadczył dr Kiczlu — zagraża poważne niebezpieczeństwo. Podejmowane są hańbne próby pogwałcenia rozejmu i wznowienia wojny koreańskiej.

Metody postępowania rządu Stanów Zjednoczonych — oświadczył dr Kiczlu — wywołują protest ze strony wszystkich obywateli pokoju.

Czas już przywołać rząd USA do porządku.



## Na Kongresie w Wiedniu delegaci dyskutują

nad referatem  
**L. Saillanta**

WIEDŃ (PAP). W czwartym dniu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych na posiedzeniu przedpołudniowym przewodniczył delegat robotników Sudanu Abdulla Diallo.

W dalszym ciągu dyskusji nad referatem Louis Saillanta przemawiał przedstawiciel ruchu związkowego Gujany brytyjskiej — Karran, po czym zabrał głos przedstawiciel bohaterskich mas pracujących w Vietnamie, Nguyen Cong Hoa. Gdy Nguyen Cong Hoa wchodził na trybunę, wszyscy uczestnicy kongresu powstają z miejsc, manifestując swą solidarność z walczącym o wolność narodem wietnamskim.

Na trybunę wchodzi sędziwy francuski działacz robotniczy Monmousseau, który daje wyraz głębokiemu bólowi związków francuskich z powodu prowadzonej przez rządy francuskie wojny kolonialnej w Vietnamie. Wojna wietnamska — stwierdza mówca — nie tylko rani uczucia wszystkich uczciwych patriotów francuskich, lecz ponadto stanowi śmiertelnie niebezpieczeństwo dla Francji. Nasi towarzysze wietnamscy mogą być pewni, że nie zaprzestamy ani na chwilę walki przeciw tej zaborczej wojnie.

Wśród entuzjazmu uczestników kongresu Monmousseau ścisła serdecznie przedstawiciela bohaterskiego narodu wietnamskiego Nguyen Cong Hoa.

Posiedzeniu popołudniowemu w dniu 13 bm. przewodniczył Wiktor Kłosiewicz, który udzielił głosu sekretarzowi generalnemu centrali związków zawodowych Iranu, Reza Roustą. Delegaci wysłuchali przemówienia Rousty z wielką uwagą.

Obecnie w Iranie — stwierdził mówca — panuje reżim krwawego terroru. Więzienia i obozy koncentracyjne przepelnione są aktywnymi uczestnikami ruchu na rzecz niezawisłości narodowej — robotnikami, inteligencją, rzemieślnikami i kupcami. Jednakże mimo represji, aresztów i masowych deportacji, w kraju wzmacnia się opór wobec dyktatury faszystowskiej.

Cały rozwój naszej walki — podkreślił Rosta — dowodzi słuszności linii politycznej, prowadzonej przez SFZZ.

Przebiegający sukces agentów imperialistycznych w Iranie dowodzi raz jeszcze, że, aby osiągnąć wolność i niezawisłość narodową, nie ma innej drogi niż walka w ramach jednolitego frontu pod kierownictwem klasy robotniczej.

WIEDŃ (PAP). — W atmosferze przyjaźni i braterstwa odbyło się 13 bm. w Wiedniu spotkanie delegacji polskiej i niemieckiej na III Światowy Kongres Związków Zawodowych. W skład delegacji niemieckiej wchodzi 70 przedstawicieli z obu części Niemiec.

Przewodniczący delegacji polskiej, Wiktor Kłosiewicz, serdecznie witany przez zebranych, mówił o uczuciach solidarności, jakie narodził się między delegacjami niemieckimi, walczącymi o zjednoczenie swej ojczyzny na zasadach demokratycznych i pokojowych.

## Zobowiązania, które są wyrazem przyjaźni

dla Związku Radzieckiego

# 50 tysięcy włóknarzy stanęło do Czynu Październikowego

Podjęcie zobowiązań dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej zatacza coraz szersze kręgi. W zakładach przemysłu włókienniczego Łodzi i województwa ponad 50 tys. pracowników podjęło już Czyn Październikowy. Realizacja zobowiązań październikowych przyczyni się do przedterminowego wykonania planów rocznych. Ponadplanowa produkcja dana przez dziesiątki załóg zwiększy ilość towarów i przyczyni się do jeszcze sprawniejszego zaopatrzenia konsumentów.

## Zakłady „Rokita” rozpoczną produkcję cennych artykułów dla rolnictwa

WROCLAW (PAP). — Zakłady chemiczne „Rokita” na Dolnym Śląsku, rozpoczą wkrótce produkcję cennych artykułów chwastobójczych i owadobójczych dla rolnictwa.

W br. przeprowadzono na polach doświadczalnych próby zastosowania chwastobójczego preparatu, który odznacza się tym, że niszczy chwasty dwuliścienne, nie naruszając ziół jako roślin jednoliściennych. Preparat ten był w roku bieżącym wypróbowany w spółdzielniach produkcyjnych. W oparciu o dobre wyniki, jakie dały te próby, załoga „Rokity” przystąpi do produkcji nowego środka na szeroką skalę.

W przyszłym roku zakłady „Rokita” mają rozpocząć także produkcję nowego środka owadobójczego „Gameksanu”.

### ZPW IM. KASPRZAKA

Załoga przedziału ZPW im. Kasprzaka w wyniku podjętych zobowiązań podniosła jakość produkcji o 1,5 proc. Oddział i wykona plan miesięczny o 4 dni wcześniej. Plan roczny wykona załoga ZPW im. Kasprzaka 14 dni przed terminem.

### ZPDZ IM. RYCHLIŃSKIEGO

761 pracowników ZPDZ im. Rychlińskiego podjęło zobowiązania dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej. Dzięki podjętym zobowiązaniom plan produkcji według wartości towarowej zostanie wykonany do dnia 20 listopada, a plan ilościowy do 5 grudnia. (wif.)

### W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH PIEKARNICZICH

Załogi 64 piekarni zobowiązały się pracować pod hasłem Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Poza tym zaktualizowały to hasło, zobowiązując się nie tylko nie produkować braków, ale również i nie dostarczać braków do sklepów. Jest to ważne, ponieważ część braków powstaje podczas transportu.

Podjęte przez załogi piekarni zobowiązania przyczynią się do poprawienia jakości pieczywa, zwiększenia przypięku i wypieku oraz przyniosą znaczne oszczędności węgla i energii elektrycznej.

Jedna tylko piekarnia nr 3 zwana przez łodzian „Gigantem” zaoszczędzi w ciągu miesiąca 12

tys. kg węgla. Ogółem wszystkie zakłady piekarnicze zaoszczędzą około 220 ton węgla.

Zwiększenie wydajności pracy przez poszczególne piekarnie pozwoli wypieć miesięcznie ponad plan 50 tys. kg pieczywa, tym samym przyczyni się to do zwiększenia ilości pieczywa w sklepach.

## O pełniejsze

zaopatrzenie

ludzi miast i wsi

## Załogi zakładów przem. spożywczego włączają się do Czynu Październikowego

WARSZAWA (PAP). — Czyn Październikowy załóg zakładów przemysłu spożywczego w całym kraju — to zwiększenie produkcji różnych artykułów spożywczych w celu pełniejszego zaopatrzenia ludzi pracy miast i wsi.

Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Dworkach pod Sandomierzem postanowiły wyprodukować w bież. kwartale ponad plan 20 tys. litrów wina owocowego, 30 tys. kg marmolady i 100 tys. kg przecieru jabłkowego.

Realizacja zobowiązań październikowych załóg Zakładów Przemysłu Cukierniczego im. 22 Lipca w Warszawie — to tony dodatkowo wyprodukowanych cukierków, herbatników i innych słodyczy, to dalsze polepszenie ich jakości oraz usprawnienie pracy w wielu działach produkcyjnych.

## Debata

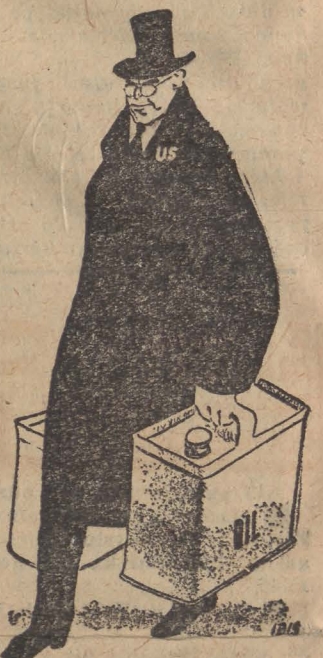
w Zgromadzeniu Narodowym nad katastrofalną sytuacją chłopów francuskich

PARYŻ (PAP). 13 bm. rozpoczęła się zwyczajna sesja francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Pod naciskiem opinii publicznej rząd musiał wyrazić zgodę na natychmiastową dyskusję nad interpelacjami w sprawie polityki rolnej.

Pierwszy zabrał głos deputowany komunistyczny Waldeck Rochet podkreślając, że Francuska Partia Komunistyczna całkowicie solidaryzuje się z chłopami w ich walce przeciwko rządowej polityce niedy i upadku gospodarczego Francji.

Chłopi francuscy coraz lepiej rozumieją konieczność takich zmian i solidaryzują się z robotnikami w walce przeciwko reakcyjnej polityce rządu, który jednym i drugim skazuje na nędzę. Następnie przemawiali deputowani z innych ugrupowań politycznych, nie szczędząc krytyki pod adresem rządowej polityki rolnej.

### MIGAWKA Z IRANU



Jednocylindrowy środek komunikacyjny, który potrzebuje bardzo dużo benzyny.

## Sukces rytmicznego wykonywania planów

# Skierniewice wysunęły się na czoło

Przypomnijmy sobie najpierw jak wyglądała sytuacja na odcinku obowiązkowych dostaw trzy tygodnie temu. Najlepszy z powiatów — piotrkowski — osiągnął wtedy 63 proc. rocznego planu skupu. Drugie miejsce w tabeli zajmował pow. radomszczański — (60,5 proc.). Trzeci z powiatów — skier-

niewicki — dzieliło od przedownika 8,2 proc.

Tydzień później sytuacja na pozór była ta sama. Ale różnica między powiatami: piotrkowskim i skierniewickim zmalała do 5 proc.

W dniu 7 bm. nastąpiła zmiana wśród przodujących w tabeli powiatów. Na pierwsze miejsce wysunął się pow. radomszczański, pow. skierniewicki zmniejszył dzieląc go od I miejsca różnicę do zaledwie 2 proc.

W następnych dniach pow. skierniewicki zaczął wysoko przekraczać plany dzienne. Rekordowy był dzień 10 bm. W dniu tym Skierniewice zakupiły 233,9 proc. zaplanowanej ilości zboża...

W dniu 12 bm. pow. skier niewicki wykonał 70,8 proc. rocznego planu skupu. Pow. radomszczański znajduje się obecnie na II miejscu (69,2 proc.).

Czego dowodzi zamieszczony powyżej przegląd współzawodnictwa czołowych powiatów w dostawach dla państwa? Ze zmian zachodzących na pierwszym miejscu tabeli, z przykładowo pow. skierniewickiego można wywnioskować jeden, zasadniczy wniosek:

— w oparciu o patriotyczną postawę przodujących rolników, w oparciu o dobrą pracę aktywu wiejskiego — istnieją możliwości dokonania

niezawisłości, pokonania okresowych trudności.

Z wniosku tego powinny wysunąć naukę wszystkie powiaty. Każdy z nich ma bowiem możliwości polepszenia swych rezultatów w akcji skupu.

Możliwości takie posiadają zwłaszcza poza Skierniewicami powiaty — Radomsko, Piotrków i Wieluń. Co prawda pow. wieluński dzieli ostatnio 10 proc. od pierwszego z powiatów, ale przykład Skierniewic wykazuje, że nawet taką różnicę można nadrobić, przy pełnej mobilizacji rolników do przyspieszenia dostaw.

W obecnej chwili najważniejszą rzeczą jest troska o rytmiczne wykonywanie planów dziennych. Dlatego też na wyróżnienie zasługują obok Skierniewic i Radomska również Brzeziny i Łask. Te cztery powiaty dzień w dzień wysoko przekraczają plany. Aktywność powiatów zorganizowała należycie swą pracę i dzięki temu osiąga ostatnio dobre wyniki w skupie.

W dalszym ciągu uwidacznia się niedbałość o wykonanie planów aktywu i rolników z pow. łęczyckiego, kutnowskiego i sieradzkiego. Powiaty te odpowiedzialne są za niskie wyniki skupu w skali wojewódzkiej.

AL. BAT.

## Dzieci Rosenbergow usunięte ze szkoły

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska donosi, że opiekunowie dzieci Rosenbergow — małżonkowie Bach, zostali powiadomieni przez kierownictwo szkoły powszechnej w Toms River, iż muszą zabrać Roberta i Michaela Rosenbergow ze szkoły.

Komentując powyższą wiadomość, dziennik „New York Daily Worker” podkreśla, że „faszystowskie elementy wściekały się z powodu normalnego trybu życia dzieci Rosenbergow i prowadził przeciwko nim pełne nienawiści ataki”.

Dziennik stwierdza, że kiedy Roberta i Michaela zapisywano do szkoły, kierownik poradził cynicznie, by dzieciom zmieniono nazwisko.

## Wykaz premii Narodowej Pożyczki wylotowanych 12. X.

Zi 5.000			
nr nr:	699399	750565	
Zi 1.000			
nr nr:	63276	171984	203641
342705	346752	490461	490469
570049	716260	829083	957629
987070			
Zi 500			
nr nr:	2234	7884	27343
63279	95232	95233	95237
102092	102395	102398	190981
190982	190988	259450	280144
321141	321148	322747	332563
332566	367970	395740	474588
474589	523619	565406	651820
699392	745000	750567	767481
767482	867144	879240	924031
957622	957825	976092	996557
996560			
Zi 250			
nr nr:	820	2232	7881
53998	70925	85158	85978
95240	102392	102395	102398
190981	190982	236225	249008
259449	272172	272180	280142
289491	295675	295680	321144
321147	321150	322748	329552
329553	329558	368894	368895
438143	461102	461107	474585
487171	487174	487176	490466
490470	505033	505034	509484
523612	523657	523659	532003
532008	538666	565401	565402
568741	570043	593189	623597
636679	684631	684633	684636
684639	716257	744997	750563
758785	767487	781422	784128
794968	803639	843186	854013
866322	866327	899382	899387
913465	913467	924036	981826
987067	987069	996555	

Ponadto wylotowano 944 premie po 150 złotych.

## Komentarz dnia

# Piracki wyczyn

Pospolity wyczyn piracki czang - kaiszewskich żelazaków, którzy dopuścili się niestychanego gwałtu na handlowym statku polskim, na pełnym morzu — nie jest pierwszym aktem bezprawia tego politycznego bankruta. I jasne jest dla wszystkich, że nie ośmieliby się on na ten czyn, gdyby nie miał dość mocnego moralnego i materialnego oparcia.

Nota protestacyjna rządu polskiego, wystosowana w dniu 12 bm. do rządu Stanów Zjednoczonych, przytaczając niezbitą faktę wskazuje wyraźnie za czym to poparcie i przyzwolenie, przy czym do pomocy gwałt ten został dokonany.

To samoloty wojskowe ze znakami sił powietrznych Stanów Zjednoczonych śledziły drogę statku i „towarzyszyły” mu bezpośrednio przed dokonaniem napaści. Sa ma napaść została uprzedzie dokonana przez kanonierkę Czang Kai-szeka, nie jest jednak tajemnicą, że samo istnienie zbankrutowanej kłiki kuomintangowskiej moźliwe jest tylko dzięki pomocy USA i że oddziały wojskowe Czang Kai-szeka są od dawna zaopatrywane w sprzęt i uzbrojenie przez Stany Zjednoczone.

Na tle tego faktu przypomnieć należy opinii publicznej, że wrogowie międzynarodowego porozumienia i zwolennicy „zimnej wojny” już nie jednokrotnie dopuszczali się brutalnych prowokacji i aktów gwałtu wobec bandery polskiej. Oszczercza, nie prze-

derająca w środkach kampania przeciwko polskiemu statkowi pasażerskiemu „M. S. „Batory”, która uniemożliwiła mu zawinięcie do portu Nowego Jorku, bezprawna (dokonana pod wyraźną presją amerykańską) „rekwizycja” dwóch statków będących w budowie na stoczni angielskiej, zamówionych i zapłaconych przez polską marynarkę handlową, szkany i akty bezprawia w stosunku do załóg polskich statków zawijających do portów amerykańskich i kanadyjskich — oto ognista łańcucha prowokacji i gwałtów wobec polskiej bandery, uprawianych od szeregu lat przez imperializm amerykański i posłuszne mu koła agresywne.

Gdy chodzi o rynki zbytu, o interesy monopolu, o podsypanie „zimnej wojny”, imperializm amerykański przekreśla najbardziej elementarne zasady prawne obowiązujące w stosunkach międzynarodowych i międzyludzkich. Tak jest właśnie w tym wypadku. Elementarne prawo wolności żeglugi międzynarodowej, prawo powszechne i szanowane i uznawane we wszystkich dokumentach międzynarodowych — zostało podeptane.

Fakt ten musi wywołać oburzenie i spotkać się z potępieniem polskiej opinii publicznej, jak i każdego człowieka, dla którego pojęcie współpracy międzynarodowej i pokojowego współzycia narodów nie jest czczym fraze- sem.

(T. DJ)

## Z kraju

## 220 tys. warszawiaków brało udział w pracach przy uporządkowaniu Stolicy

WARSZAWA. — Na posiedzeniu Prezydium Stolecznego Rady Narodowej w dniu 13 bm. podsumowano m. in. wyniki społecznych akcji w Miesiącu Budowy Warszawy.

W pracach społecznych związanych z uporządkowaniem stolicy wzięło udział w tegorocznym Miesiącu Budowy Warszawy ponad 220 tysięcy osób, czyli w porównaniu z rokiem ub. o 140 tysięcy więcej. Pracując z wielką ofiarnością i entuzjazmem mieszkańcy Warszawy wykonali w tym okresie pracę wartości ponad 1.800 tysięcy zł.

## Nowa wytwórnia win w Nowym Sączu

KRAKÓW. — W Nowym Sączu rozpoczęła produkcję wielka, nowoczesna wytwórnia win. W bież. miesiącu przystępuje już do fermentacji wina, pierwsze jego partie ukażą się na rynku w początkach roku przyszłego. Bazą surowcową wytwórni jest dolina Popradu — jeden z najpoważniejszych w kraju ośrodków sadownictwa.

## Dolnośląskie Ośrodki FWP przygotowują się do zimy

JELEŃSKA GÓRA. — W dolnośląskich ośrodkach Funduszu Wzrostu Pracowniczych dobiegają końca przygotowania do sezonu zimowego. Wszystkie domy wycieczkowe zaopatrzone zostały w opał, warzywa i owoce na zimę. Wypoczynkowo sportowe ośrodki otrzymały nowe komplety nart, łyżew, sanek itp. Ogółem w dolnośląskich ośrodkach FWP czeka na czasowosowców ponad 5 tys. par nart, sanek, łyżew i bobslejów.

## Wystąpienie min. Wyszyńskiego

■ Dokończenie ze str. 1

„Biorąc pod uwagę, że traktat pokojowy z Włochami, który wszedł w życie w dniu 15 września 1947 roku, dotychczas nie został wykonany w części dotyczącej utworzenia wolnego obszaru Triestu i że rejon Triestu, z pogwałceniem warunków traktatu pokojowego został w nielegalną ob- cę morską bazę wojskową, podkreślając, że realizowany przez rząd Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, z pogwałceniem traktatu pokojowego z Włochami, podział wolnego obszaru Triestu prowadzi do wzmożenia tarę w stosunkach między państwami, a przede wszystkim między krajami granicznymi z wolnym obszarem Triestu, oraz stwarza groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie Europy.

Biorąc pod uwagę, że wskutek niewykonania traktatu pokojowego z Włochami, w części dotyczącej wolnego obszaru Triestu, jego ludność pozbawiona została

możliwość korzystania z praw demokratycznych, przewidzianych w stałym statucie wolnego obszaru;

Rada Bezpieczeństwa, zgodnie z postanowieniami artykułu II aneksu IV, do traktatu pokojowego z Włochami, jak również z decyzją Rady Ministrów Spraw Zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR z 12 grudnia 1946 roku w sprawie mianowania gubernatora wolnego obszaru Triestu, postanowiła:

- 1) Mianować gubernatorem wolnego obszaru Triestu pułkownika Fluockigera;
- 2) Natychmiast wprowadzić w życie postanowienia dotyczące tymczasowego reżimu wolnego obszaru Triestu;
- 3) Utworzyć zgodnie z warunkami traktatu pokojowego tymczasową radę rządową wolnego obszaru Triestu;
- 4) Wprowadzić w życie stały statut wolnego obszaru Triestu w terminie trzydziestym od chwili mianowania gubernatora”.



# Dlaczego nie otrzymali rozwodu?

Sprawa rozwodu małżeństwa Z. była od paru tygodni ciągle żywym i aktualnym tematem rozmów w biurze Zarządu Spółdzielni X w Lublinie.

I czy można się temu dziwić? Przecież tu, w tym biurze, Zofia i Jan się poznali jako koledzy. Tu wszyscy widzieli, że wkrótce przypadli sobie mocno do gustu. Niemal z dnia na dzień oczekiwali na wiadomość: na ustalenie daty ślubu.

Ale miesiące mijały, a wiadomość jakos ciągle nie nadchodziła. Natomiast wszyscy zauważyli wyraźną zmianę w usposobieniu Zofii — zawsze wesoła, rozmowna — spoważniała i jakby się boczyła na ludzi. Któregoś dnia obiegła biuro szepcąc o ucha nowina: Zofia jest w ciąży.

Istotnie była w ciąży. Urodziła śliczną córeczkę Małgosię. Jan na równi z Zosią przyjmował gratulacje od kolegów. Był wyraźnie dumny ze swego ojcostwa. Ale o małżeństwie, nawet o wspól-

nym zamieszkaniu nie się nie mówiło.

— Dlaczego się nie żenisz? — spytał wreszcie któregoś dnia przyjaciel Jana. — Dlaczego nie stworzysz Zofii i córce rodziny?

— A bo mi tak źle w półkawalerskim stanie? — odpowiedział lekko Jan. — Zresztą Zofia poza pracą i dzieckiem nie ma żadnych zainteresowań. A ja bym chciał żeby moja żona...

Nie zdołał dokończyć zdania, gdyż umilkł przerażony na widok Zofii, która stała za drzwiami szafy z aktami.

— Słyszałaś co mówiłem? — spytał cicho.

— Słyszałam — odpowiedziała Zofia i wyszła z pokoju.

Małgosią była już roczną dziewczynką, kiedy w Urzędzie Stanu Cywilnego Jan i Zofia wzięli ślub.

Nie minęło jednak pół roku od tego dnia, gdy obydwu wnieśli — niespodziewanie dla znajomych i kolegów — podanie o rozwód.

W biurze szumiało jak w ulu. Wszyscy zachodzili w głowę: co za przyczyna? Czy rzeczywiście po formalnym ślubie Jan i Zofia przestali sobie naraz odpowiadać?

Tajemnicza przyczyna wyszła na jaw dopiero na rozprawie sądowej.

Otóż Zofia, przynaglana przez matkę, kobietę starej daty, dla której sprawa pozamałżeńskiego dziecka była straszliwą „plamą na honorze“ całej rodziny — zgodziła się na wyjście proponowane przez Jana.

A Jan proponował: weźmiemy ślub, ale wkrótce potem wystąpimy o rozwód i nie będziemy sobie stawiać wzajemnie żadnych przeszkód.

Jan się jednak przeliczył w swych rachubach. Sąd Wojewódzki w Lublinie skargę o rozwód odrzucił.

Więc Jan odwołał się do wyższej instancji. I sprawa się oparła aż o Sąd Najwyższy, który zatwierdził poprzedni wyrok i wydał szeroko umotywowane orzeczenie.

Sąd Najwyższy stwierdził: „że ani porozumienie się stron przed ślubem, że nie będą czyniły sobie trudności w uzyskaniu rozwodu, ani zawarcie małżeństwa z matką dziecka jedynie w celu nadania dziecku nazwiska nie są ważnymi powodami rozkładu pożycia małżeństwa“.

W dalszym ciągu orzeczenie to mówi:

„Skoro się zważy, że w sprawach o rozwód trzeba mieć na względzie realizowaną przez Państwo Ludowe zasadę ochrony i umocnienia rodziny, która znalazła swój dobitny wyraz w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz że trwałość małżeństwa musi być osiągnięta poprzez świadomość społeczną małżonków i wynikający z niej poważny i odpowiedzialny stosunek do obowiązków względem rodziny, należy uznać, że Sąd Wojewódzki miał uzasadnioną podstawę do przyjęcia, iż bez znaczenia za stanowiska prawne jest stwierdzenie powoda (tj. Jana — dop. red.), jakoby pobudką zawarcia przezeń związku małżeńskiego z pozwaną była jedynie chęć nadania nazwiska dziecku. Nieważne jest i bez znaczenia prawne jest rzekome porozumienie się stron jeszcze przed ślubem, że nie będą czyniły sobie żadnych trudności w uzyskaniu rozwodu. Uznaniem ważności tego rodzaju umów i orzekaniem o rozwodach, godziłoby w wysoki stopniu w interes Państwa Ludowego, podważając istnienie podstawowej ko-

mórki społecznej, jaką jest rodzina, którą strony (tj. Zofia i Jan — dop. red.) przez zawarcie związku małżeńskiego założyły. Podobna umowa mogłaby zatem jedynie świadczyć o „spółczesnym traktowaniu związku małżeńskiego przez osoby, które ją zawarły, nie mogłaby natomiast rodzic żadnych skutków prawnych, ani też stanowić podstawy orzeczenia rozwodu“.

Decyzją Sądu Najwyższego rozwód nie został orzeczony:

„ze względu na brak ważnych powodów rozkładu pożycia małżeńskiego stron (tj. Zofii i Jana — dop. red.), a nadto z uwagi na to, że winę powstałego rozkładu ponosi wyłącznie powód (tj. Jan — dop. red.).“

Warto tu może przypomnieć, jak w roku 1945, w okresie reformy prawa małżeńskiego, reakcyjne koła biły na alarm, że pociągnie ona za sobą lawinę rozwodów, krzywdę dzieci, słowem... rozkład rodziny.

Tymczasem życie udowodniło wyższość nowego ustawodawstwa małżeńskiego, jego użyteczność społeczną.

Stosunki między dwojgiem ludzi to sprawa bardzo złożona. I żadne ustawodawstwo małżeńskie nie jest w stanie zapobiec tragicznym pomyłkom, dramatom miłosnym i rodzinnym. Ale nasze ustawodawstwo małżeńskie wnosi w tę tak niezwykle ważną społecznie i podstawową instytucję jak rodzina, maksymalną ochronę praw kobiety, a zwłaszcza dziecka.

Zdarzają się, oczywiście, sytuacje, w których rozwód stałby się jedynym, moralnie słusznym wyjściem. Wtedy nasze ustawodawstwo, zabezpieczając prawa dziecka, lub dzieci, na rozwód zezwala.

Jan zawarł małżeństwo „na niby“, czy „na próbę“. Akt małżeństwa zaś, akt zakładania rodziny jest nabyty domniemnie społecznie; by państwo zezwoliło tu na jakąkolwiek lekkomyślność.

Tak więc sprawa rozwodu Jana i Zofii, dzięki orzeczeniu Sądu Najwyższego, stała się ostrzeżeniem dla tych wszystkich, co z karygodną i zgola niezrozumiałą lekkomyślnością podchodzą do zagadnienia małżeństwa i rodziny. (Mir-Par.)

## Konieczna jest stała opieka Katarzynów — gmina zaniedbana

Gmina Długie nie miała i nie ma dobrej stawy w pow. brzezińskim. Od dłuższego czasu trwa bowiem uporczywie na ostatnim miejscu w wypełnianiu obywatelskich obowiązków.

Owszem, były wysiłki powiatowych władz, aby panujący w tej gminie nieporządek zamienić na administracyjny ład. Były zmiany personalne i w Prezydium GRN i w Gminnej Delegaturze Min. Skupu, i na kierowniczych stanowiskach zarówno partyjnych, jak i masowych organizacji. Ba, zmieniono nawet urzędową nazwę gminy z Długie na Katarzynów. Ale nie starczyło czasu na stałą opiekę. Niestety, co było złego w gm. Długie, pozostało nadal w gm. Katarzynów.

### STAN DEMOBILIZACJI TRWA...

Październik. Gorąca kampania o jak najrychlejsze wywiązanie się gromad, gmin i powiatów z obowiązkowych dostaw nie tylko zboża, lecz także ziemniaków, żywności i mleka. A więc przede wszystkim pełna mobilizacja całego aktywu. Wiadomo przecież, że nic samo się nie robi.

Tymczasem w gm. Katarzynów trwa demobilizacja. W Prezydium GRN urzęduluje jedynie... sekretarz Leon Kłosiński.

Przewodniczący Stefan Kaczmarek od 20 września przebywa na miesięcznym urlopie. Zresztą nie bez uzasadnienia. Wiceprzewodniczący Bronisław Piotrowski z Felicjanowa rzadko kiedy pojawia się w gminie. Sekretarz Komitetu Gminnego PZPR Jan Grzelak odwołany z dniem 1 października. Następcy jeszcze nie ma.

### PROSTOWANIE STARYCH BŁĘDÓW

W Gminnej Delegaturze Min. Skupu trzeba prostować i uzgadniać wszystko to, co zaniedbał lub sknocił

„kumoter“ Roman Swinoga, b. delegat CUS i czego nie zdołał wyprostować jego następcę Edwarda Glinko.

Dniami więc i nocami siedzą przy kartotekach, odwołaniach, wychwytywaniu zalety i błędów obecni pracownicy Gminnej Delegatury Min. Skupu, Stefan Kikoński i Władysław Ochman, a wraz z nimi trzej inni inspektorzy z województwa i jeden z powiatu.

Trzeba rozesałać ponad 100 zawiadomień tym gospodarzom, dla których wymiar dostaw został zmieniony na skutek przeprowadzonej w lipcu powtórnej klasyfikacji ziemi, oraz kilkaset ponaglań...

### BRAKO DOBREGO PRZYKŁADU AKTYWISTÓW

Pytamy kto z aktywistów w gm. Katarzynów wywiązał się już całkowicie z dostaw zboża.

Niestety, niewiele. A więc przewodniczący i sekretarz Prezydium GRN. Z 13 radnych — tylko Henryk Kuźmiński z Felicjanowa. Z 9 sołtysów — tylko Mieczysław Olczyk z Zyguntowa. Z 11 członków komisji radnych — tylko gminny instruktor rolny Eugeniusz Klimczyk i Jan Kornacki z Felicjanowa.

Czyż wobec tego można się dziwić, że gm. Katarzynów wlecze się daleko w tyle za innymi gminami pow. brzezińskiego?

Oto jak przedstawia się wykonanie obowiązkowych dostaw w skali rocznej: zboże 35,6 proc., żywiec 39,5 proc., mleko 32 proc.

### A JEDNAK...

A jednak mieszkańcy gm. Katarzynów, liczącej 9 gromad i 787 mało- i średniorolnych gospodarstw obrzyliby się, gdyby ktoś chciał ich zaliczyć do rzędu najgorzej obywateli. I mieliby rację.

Mimo braku dobrego przykładu, mimo słabo prowadzonej pracy uświadamiającej — 107 gospodarzy całkowicie już wywiązało się z dostawy zboża, a 570 częściowo. Wrześniowy plan skupu ziemniaków gromady wykonywały żywiołowo i wykonały go w 300 proc., a w ciągu ubiegłego czwartku, piątku i soboty dostawiły ponad 150 ton, co stanowi 25 proc. planu październikowego.

### WNIOSKI

Jeśli w gm. Katarzynów na właściwym poziomie stanie praca Prezydium GRN, Gminnej Delegatury Min. Skupu oraz organizacji partyjnych i masowych — gmina ta szybko wyrówna zalety i w krótkim czasie może się stać gminą produkującą.

Konieczna jednak jest nie dorywcza, lecz stała opieka władz powiatowych.

Czesław Mondrzyk



Diennikarz amerykański przyjechał do małego miasta w Związku Radzieckim. Rozpytuje się mieszkańców.

— Tu podobno macie dużo bezrobotnych, chciałbym zrobić wywiad z niektórymi z nich.

— O bezrobotnych nie słyszeliśmy, tylko Siemienow wspominał, że jego brat jest bezrobotny.

— Oj, to zaraz go odwieźmy. Gdzie mieszka ten brat?

— Daleko, bo jeszcze przed pierwszą wojną wyemigrował do Ameryki i stamtąd pisał, że jest bez pracy.

Jaka jest różnica między kulturą w Związku Radzieckim i Ameryce? — W Związku Radzieckim ludzie pała się do książek, a w Ameryce pali się książki.

## Ks. prof. Józef Janicki

Rektor Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie

### Podstawa trwałej normalizacji

Nasza świadomość narodowa dyktuje nam zasadę kardynalną i przedstawia nam tę zasadę jako uwarunkowanie naszej przyszłości i nasze go istnienia. Ta zasada sprowadza się do stanowczego wymagania zjednoczenia, skoordynowania naszych działań i naszych myśli. Uzasadnienie tego wymagania są dla nas oczywiste: oto z jednej strony — pamięć przeszłości odleglejszej przedstawia nam zniszczenia gospodarcze i moralne 150-letniej niewoli, pamięć przeszłości bliższej straszy nas okrucieństwami dzikimi, których naród polski doznał od hitlerystów.

Otóż odrodzenie w Niemczech zachodnich militarystów i ducha zaborczości w stosunku do naszych ziem staje się nową groźbą, poważną dla Polski. Ta groźba nakazuje nam zjednoczyć się przeciw niebezpieczeństwu. Z drugiej strony — nasze miasta, wioski, drogi, mosty, zrujnowane, spalone nakładają na nas obowiązek odbudowywania wszystkiego. Nasza potrzeba nie ogranicza się do odbudowywania, ale z równym natężeniem rozciąga się na budowanie nowych środków produkcyjnych w dziedzinie przemysłowej, gospodarczej, kulturalnej, aby podnieść dobrobyt i stopień życiową całego narodu oraz podnieść kraj z wiekowego zacofania.

Odbudowa i rozbudowa mogą być dokonane wspólnym i zjednoczonym wysiłkiem całego społeczeństwa. Rząd nasz to zjednoczenie we wspólnym dziele nazwał oficjalnie Frontem Narodowym. Front Narodowy nie jest jakimś tworem sztucznym, ale staje się organizmem naturalnym naszego życia i gospodarczego i społecznego. Wszyscy obywatele uświadomieni zarówno wierzący jak i niewierzący uznają konieczność zjednoczenia narodowego. Porozumienie zawarte przez władze ludową z biskupami w 1950 roku stało się jakby oficjalnym zatwierdzeniem istniejącego przeświadczenia społecznego o konieczności tego zjednoczenia, bo przecież Porozumienie było szczególnym rozwinięciem niektórych zasad Frontu Narodowego. Otóż właśnie na podstawie Porozumienia i Frontu Narodowego rozumieć należy zsynchronizowane działanie rządu i Episkopatu.

Sprawiedliwość państwowa potępiła księży z Krakowa, biskupa Kaczmarska i księży z Kielce za ich działalność wrogą i szkodliwą zasadniczym interesom narodu pol-

skiego. Jednocześnie Episkopat zdecydowanie potępił winnych księży i biskupa Kaczmarska. Potępiające sentencje wypowiedziane przez Episkopat spotkały się ze strony katolików z pełnym uznaniem. Następnie, prawie bezpośrednio po zakazaniu przez rząd arcybiskupowi Wyszyńskiemu wykonywania funkcji związanych z dotychczasowymi jego stanowiskami kościelnymi, Episkopat zdecydowanie postanowił „nie dopuścić do wypaczenia intencji i treści Porozumienia“ oraz wraz z rządem usuwać przeszkody stojące na drodze pełnej realizacji Porozumienia, na drodze umacniania jedności i zwartości narodu. Otóż pełne i szczerze realizowanie Porozumienia i Frontu Narodowego należy uznać za słuszną drogę wiodącą do dobra katolicyzmu w Polsce i do dobra państwa ludowego.

FILMY radzieckie są nie tylko odzwierciedleniem dzisiejszej rzeczywistości, jej dążeń i pięknych osiągnięć. Radziecka kinematografia nawiązuje również celowo i z pietyzmem do dawnych dzieł.

O przeszłości mówią takie filmy jak: „Aleksander Newski“ i „Piotr Wielki“ — do kategorii tej należy również „Admirał Uszakow“ — kolorowa epopea historyczna o bohaterskim marynarzu, który „ofiarował Rosji Morze Czarne“.

Akcja jego rozgrywa się z końcem XVIII wieku, za czasów panowania Katarzyny II, w momencie, kiedy Rosja gruntowała swoją potęgę nad Morzem Czarnym.

W tym wielkim dziele Uszakow odgrywa rolę niepoślednią. Mimo niechęci dworaków (dzielny ten marynarz nie umie bowiem zgiąć karku) Uszakow buduje flotę, a na jej czele — posługując się nową, śmiałą taktyką wojenną — odnosi potem wspaniałe zwycięstwa pod Fidonisi, Tendrą i Kaljaki — zwycięstwa, które sprawiły, że flaga rosyjska zapanaowała niepodzielnie nad Morzem Czarnym.

Takim był Uszakow w rzeczywistości, takim też pokazuje nam go film Szejna: jako gorącego patriotę i dzielnego wodza, genialnego taktyka, a przy tym czło wieka, odnoszącego się z wielką miłością i zrozumieniem do prostego ludu, uciśnianego przez możnych feudałów.

## Epopea historyczna na ekranie „Admirał Uszakow“



Scena z filmu „Admirał Uszakow“. Na pierwszym planie książę Potiomkin (siedzi), za nim — Uszakow.

Jednakże realizator filmu, nadając postaci Uszakowa wiele monumentalnych konoturów, nie robi z niego — i słusznie — jednostki, która sama tworzyła historię.

Leż wymowy ma scena rozgrywająca się po zwycięskiej batalii w pobliżu przyładka Kaljaki! W dali płoną ostatnie wojenne żaglowce rozbite w puch floty tureckiej. Uszakow zarządza na pokładzie swego admirałskiego statku zbiórkę żołdaków. Śmiertelnie zmęczeni żołnierze i marynarze zrywają się na komendę ukochanego

wodza, a on, dziękując im za ich ofiarność, śmiertelny trud i bohaterstwo...

Tak oto ujął on to siły, które dopomogły Uszakowowi do zrealizowania jego planów i zwycięstw: rosyjski lud, którego dążenia i postawę reprezentuje tak dosadnie dawny „buntownik“ spod sztandarów Pugaczewa, Tichon Prokofjew.

Film „Admirał Uszakow“ jest wielkim osiągnięciem kinematografii radzieckiej. Jego realizatorzy, stosując tak technice kombinowaną, jak i operując w plenerach,

doszli do kapitalnych efektów. Jest on też szerokim polem do popisu dla laureata Nagrody Stalinowskiej I. Pierewierziewa, który tytułową rolę ujął ze szlachetną prostotą i wspaniałą bezpośredniością. Skomplikowaną psychikę kapryśnego despoty księcia Potiomkina od stworzył wnikliwie B. Liwanow. Mocny, bezkompromisowy był jako Tichon Prokofjew — S. Bondarczuk.

Ale jest jeszcze jeden moment, który wśród zawieruchy barw, migotliwego przepychu kostiumów, dramatycznych batalii przewija się przez całość filmu: jego polityczna aktualność. Bo zrealizował go przecież Michał Romm, reżyser filmu „Tajna misja“, demaskującego tak dosadnie perfidną politykę imperialistycznych podżegaczy wojennych.

W „Admirale Uszakowie“ pokazano nam również dyplomatyczne machinacje państw zachodnich, które 200 prawie lat temu knuły spisek przeciwko Rosji. Stąd też mimo woli nasuwają się pewne analogie.

A patrząc na bohaterską postawę marynarzy i żołnierzy Uszakowa, utwierdzamy się jeszcze mocniej w przekonaniu, że również i dzisiaj — tak jak wtedy — naród radziecki sparaliżuje próbę każdej awanturniczej agresji swoich nieprzyjaciół.

I to jest jeszcze jeden sens pięknego filmu o bohaterskim admirał Uszakowie i jego dzielnych marynarzach. M.



**O**STATNIE tygodnie upłynęły na Śląsku pod znakiem zaciętej walki o wykonanie planów kwartalnych, o tytuł najlepszego w zawodzie, prowadzonej szczególnie intensywnie przez załogi dwóch podstawowych przemysłów — górnictwa i hutnictwa.

Zwiąże streszczenie tych pełnych napięcia i emocji dni znalazło swój wyraz w oficjalnym komunikacie, który dotarł do wszystkich zakątków kraju drogą prasową i radiową: — „30 września o godz. 12 przemysł węgla zameldował o wykonaniu planu produkcyjnego za III kwartał br.“

Plan produkcji za III kwartał wykonany przed terminem wszystkie huty, z wyjątkiem hut Kościuszkowski, Bierut i Batory, kończących spieszenie swoje zadania.

Pasjonująca była ta walka, zwłaszcza w górnictwie! 24 września młody, ambitny rębacz kopalni „Siemianowice“, Maksymilian Rogoziński, wykonał 335 proc. normy, uzyskując najlepszy wynik w przemyśle węgelnym. Wyrzucił on nie tylko czołowego filarowca kopalni „Paweł“ — Wilhelma Kajkowskiego, ale nawet takiego rekordzistę na chodniku, jak Grzegorz Hanaś z „Sośnicy“ i rębacza ścianowego, Józefa Kochłę. Jednak już w trzy dni później Rogoziński musiał ustąpić zaszczytnego tytułu „najlepszemu w zawodzie“ swemu koleżce kopalnianemu, Ludwikowi Ochendowskiemu, który wykonał 337,5 proc. normy.

Potem wysunął się na czoło rębacz Franciszek Michałik z kopalni „Barbara-Wyzwolenie“ swymi 341,5 procentami, a 29 września najlepszym okazał się Czesław Ruszer, rębacz kopalni „Zabrze - Wschód“, którego 431 proc. normy zdawały się już być niepokonalne!

Nadszedł ostatni, decydujący dzień września. Płynęły kolejno z kopalni coraz to nowe meldunki, coraz to wspanialsze wyniki. Gdy przyszedł meldunek ostatni i wynik ostateczny stał się jasny — po kopalni „Sośnica“ przeszedł jeden wielki krzyk radości. Ludwik Ochendowski swymi 501 procentami wrócił znów na pierwsze miejsce i pozostał na nim, już nie zwyciężony przez nikogo!

A w schłodnym mieszkaniu pierwszego górnika Śląska sąsiedzi, ścisnąc dlonie zwycięzcy, uważnie i ze zjawstwem słuchali relacji o ostatnim etapie fedunku. Tylko 3-letnia Basia nie bardzo potrafiła zrozumieć, czemu to tak wszyscy kręcą

## List ze Śląska

# 501 procent normy „zjazd zwycięzców“ synowie górników na ławach akademickich

się wokół tatki, mama ma taką roześmianą twarz, a starszy brat, 11-letni Lutek, który ostatnio nic, tylko ciągle przeglądał gazety, tak szaleje z radości!

**W**OSTATNICH dniach września Śląsk wyłonił jeszcze innych zwycięzców i to w liczbie nie byle jakiej.

W stalinozrodzkiej Pałacu Młodzieży, najpiękniejszym w Polsce obiekcie wychowania pozaszkolnego młodzieży, w dniach od 6 — 29 września urządzono 11 Ogólnopolską Wystawę Prac Konkursowych Młodego Technika, zawierającą ekspozycje, wytypowane do ostatecznej oceny, po wojewódzkich eliminacjach konkursu. Na zakończenie wystawy zorganizowano trzydniowy „zjazd zwycięzców“. Zjechało tu z całej Polski 148 chłopców i dziewcząt, najlepszych młodych „techników“ ze szkół podstawowych i licealnych, ze szkolnych kółek zainteresowań i pracowni technicznych Domów Harcerza, Młodzieżowych Domów Kultury i innych placówek pozaszkolnego wychowania. Przejechało również na zjazd 30 przodujących nauczycieli, kierowników tych kółek i 10 instruktorów ZMP-owców, uczniów szkół zawodowych.

Piękna ta impreza, organi-

zowana już od dwóch lat przez Ministerstwo Oświaty i Zarząd Główny ZMP, mająca za zadanie budzenie zainteresowania techniką już od najmłodszych lat, pokazała w całej pełni swą głęboką celowość. Zebrane na wystawie modele zastanawiały niejednego ze zwiedzających swą pomysłowością i techniką wykonania. Dobrze się nabiedzić musiało kierownictwo konkursu nad imienną listą zapraszanych do Stalinozrodu na „zjazd zwycięzców“. Wzięło przecież w konkursie udział w sumie 70 tysięcy młodzieży, skupionej w 5 tys. kółek technicznych!

Wśród zwycięzców województwa łódzkiego znalazło się i kilka elektrotechników szkoły podstawowej nr 8 z Łodzi, nagrodzone za ciekawą gablotkę z modelami atomów — kompletem sprzętu radiotechnicznego, i szkoła TPD w Łowiczu (nagroda — komplet materiałów radiotechnicznych za pomyslową piłę tarczową do drzewa) i Mirek Jochman z klasy 6-jej szkoły podstawowej w Brzezianach (nagroda indywidualna — aparat fotograficzny za pięknie wykonany aparat do przezroczy).

Znalazł się w gronie nagrodzonych i nauczyciel województwa łódzkiego, Józef

Pobralski ze szkoły TPD w Łowiczu, który za dobrze prowadzone szkolne kółko techniczne otrzymał w nagrodę piękną teczkę.

**P**IERWSZY dzień nowego, ostatniego kwartału tego roku — 1 października — rozpoczął się na Śląsku nie tylko pod radosnym znakiem dumy z osiągnięć produkcyjnych.

1 października — inauguracja roku akademickiego w całej Polsce — dla Śląska jest szczególnie doniosłym wydarzeniem w jego życiu kulturalnym. Śląsk, ten podstawowy obszar narodowej gospodarki kraju, dopiero teraz, w latach Polski Ludowej, otrzymał szkolnictwo wyższe. Celowe zaniechania kapitalistycznej niewoli obecnej, zaniechania rodzimego i obcego kapitalizmu okresu międzywojennego — wyrównuje dopiero teraz dziejowa sprawiedliwość.

1 października w murach 9 wyższych uczelni Śląska — Akademii Medycznej, Politechnice Śląskiej, wyższych szkółach inżynierskich i ekonomicznych, Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej, Muzycznej i Plastycznej — witało uroczysty początek roku akademickiego przeszło 13 tysięcy młodzieży, w przeważającej większości dzieci robotniczych, górników i hutników.

A że była to uroczystość nie tylko młodzieży, ale i całego Śląska — zrozumie to najlepiej i odczuje robotnicza Łódź, której dzieje kapitalistycznego ucisku i wyzisku tak podobne są dziejom Śląska!

Halina Markiewiczowa



Teresa Smardzewska, cerowaczka i Andrzej Bełtkowski, majster tkacki — oboje z ZPW im. Łukasiewskiego. Foto — L. Olejniczak

## Rozmawiamy z robotnikami o sprawach codziennych

**T**ERESA Smardzewska pracuje w ZPW im. Łukasiewskiego. Do niedawna była cerowaczką. Wyrabiała 145 proc. normy. Do zakładów przyszła w styczniu br. Przedtem uczęszczała do szkoły we wsi Skrzany (pow. Gostynin), w której mieszkała wraz z rodzicami.

— Zapisalam się w br. do szkoły wieczorowej — mówi Teresa Smardzewska. — Ale doszłam do wniosku, że nie dam rady pracować i uczyć się.

Teresa źle zrobiła, że ze swymi obawami nie podzieliła się z ZMP oraz z radą zakładową.

— Wspólnie — jak zapewniają w ZMP i w radzie zakładowej — znalazłoby się jakieś wyjście. A tak, zmar nowała rok nauki, ponieważ ze szkoły zrezygnowała.

— Ale to nic straconego — tłumaczy z ożywieniem Teresa. — Obecnie pracuję w planowaniu i zapisalam się do koła Wszechnicy Radiowej. A w przyszłym roku... — Zrobimy wszystko, by Teresa mogła uczęszczać do

szkoły — zapewniają ZMP-owcy i instruktorka k. o. Teresa bierze też udział w pracach zespołu artystycznego.

— Najbardziej lubię tańczyć oberka — powiada.

**N**AJCZĘŚCIEJ partnerem Teresy w tańcu jest Andrzej Bełtkowski, młody majster — również z zakładów Łukasiewskiego. Pracuje w zakładach od lipca 1952 r. Skończył wówczas Technikum Włókiennicze, a dziś jest już majstrem. Zespół jego pracuje dobrze, przekraczając wykonanie zadań.

— Oprócz tańca lubię również grać w siatkówkę — mówi Andrzej Bełtkowski. — Chętnie także chodzę do kina i teatru...

Zapytany o plany na przyszłość, młody majster odpowiada:

— Chciałem wstąpić do Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej. Niestety, w roku bieżącym, mimo że udawałem się w tej sprawie do organizacji partyjnej, ZMP, rady zakładowej i kierownictwa zakładów, nie udało mi się dostać do szkoły. Personalny tłumaczył mi, że z naszych zakładów jest już 15 kandydatów. A tymczasem, jak wiem, uczy się tylko trzech...

Niedobrze się stało, że majster Andrzej Bełtkowski nie uczy się dalej tak jak tego gorąco pragnął. Tłumaczenia, że zakład nie mógłby go zatrudnić tylko na zmianach przedpołudniowych są nieistotne. Praca dzienna zawsze się znajdzie — np. w brygadach remontowych... (wit)

## Chcicie uchronić dzieci przed krzywicą? Zgłaszajcie się do poradni po witaminę „D“ i fachowe wskazówki

Akcja zwalczania krzywicy wśród niemowląt i dzieci rozpoczyna się na terenie Łodzi 15 bm. i trwać będzie do 30 marca 1954 roku.

W okresie tym, ze względu na niewyprowadzenie w większości niemowląt na powietrze i słońce, ilość witaminy „D“ wytwarzanej w tkankach podskórnych dziecka maleje. Zachodzi więc konieczność dawkowania niemowlętom witaminy „D“ w preparatach chemicznych, by w ten sposób zapobiec krzywicy, która jest nie tylko chorobą układu kostnego, ale dotyczy całego ustroju.

Zwalczając krzywicę zmniejszamy śmiertelność wśród niemowląt i dzieci. Statystyka wykazała największą śmiertelność wśród niemowląt, których matki nie korzystają z porad lekarskich w poradniach dla dzieci zdrowych.

Dlatego też każda matka powinna co pewien okres zgłaszać się z dzieckiem do poradni, gdzie otrzyma nie tylko fachowe rady o należytnym odżywianiu dziecka, lecz także wi-

taminę „D“ wraz z wskazaniem mi sposobu dawkowania.

W okresie trwającej akcji, rozdawane będą w poradniach i żłobkach ulotki propagandowe i broszury traktujące o sposobie zwalczania tej niebezpiecznej choroby u dzieci. Wyglaszane też będą pogadanki i odczyty. (s)

## POSZUKUJE SIĘ LOKALU W ŁODZI



nadającego się na warsztat mechaniczny z siłą, o powierzchni około 80 m<sup>2</sup> dla instytucji społecznej. Oferty pisemne kierować do Biura Ogłoszeń „Prasa“, Piotrkowska 96, pod nr „2695“.

## Czy jesteś członkiem TPP-R?

## Kiermasz jesienny MHD rozpoczyna się w sobotę w ogródku „Tivoli“

W sobotę, 17 bm., o godz. 13, w ogródku „Tivoli“ przy ul. Przejazd 3, nastąpi otwarcie wielkiego kiermaszu jesiennego MHD.

M. in. znajdzie się tu 5 stoisk z odzieżą poremamentową po cenach obniżonych, z konfekcją lekką, ubiorami dziecięcymi itp.

Na specjalnym stoisku sprzedawane będą resztki materiałów włókienniczych po cenach zniżonych. Uruchomione będą również działy sprzedaży obuwia skórzanego i gumowego, galanterii skórzanej, perfumierii i chemikaliów, zabawek dziecięcych i wyrobów papierniczych, stoiska z owocami i słodyczami.

Gospodynie domowe będą mogły nabywać artykuły gospodarstwa domowego oraz garnki emaliowane.

Począwszy od niedzieli 18 bm. sprzedaż na kiermaszu MHD odbywać się będzie codziennie w godz. 10 — 18.



PKP już myśli o opracowaniu letniego rozkładu jazdy. Konferencja w tej sprawie odbędzie się 23 bm. o godzinie 10 przy ul. Zachodniej 97. Zainteresowani mogą delegować swych przedstawicieli z pisemnymi wnioskami, dotyczącymi usprawnień w ruchu pasażerskim.

Od 15 bm. do 15 listopada wszystkie delegatury „Ruchu“ oraz placówki pocztowe i listonosze przyjmować będą wpłaty na subskrypcję „Kalendarza Robotniczego“ (cena w przedpłać 6 zł) i „Poradnika Rolnika“ (cena 8 zł). Nakład tych wydawnictw jest ograniczony.

Spółdzielnia Pracy „Czystość“, ul. Piotrkowska 22, uruchomiła w dniu dzisiejszym dział prania domowego. A oto niektóre ceny: koszula męska — zł 1,80, prześcieradło — zł 1,25, poszewka — 0,90, Telefon spółdzielni 142-72.

## Nasze rady

J. W.: Jeżeli pracownik na terenie zakładu pracy został schwytyany na gorącym uczynku kradzieży — kierownictwo może go zwolnić z miejsca bez odszkodowania. W innych wypadkach — jeżeli pracownik jest zaarrestowany, należy mu się 50 proc. poborów w ciągu 3 miesięcy, w razie zaś uniewinnienia pracownika wyrokem sądu — zakład pracy obowiązany jest wyrównać wypłacone pobory do wysokości 100 proc.

Rozwiązanie umowy z takim pracownikiem może nastąpić dopiero po 3 miesięcznym okresie zaarrestowania albo po wyroku sądowym. Może Obywatel zwrócić się do kierownictwa zakładu pracy o wypłatę pełnych 100 proc. poborów, gdyż wyrok zapadł uniewinniający. Podstawa: Monitor nr A 44 z 1952 r., poz. 634.

## Odpowiadamy

JANINA C.: Ani w Warszawie, ani w Łodzi nie ma szkół położniczych. Szkoły te znajdują się w Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie i Przemysku.

Na dodatek 5 października przez cały dzień nadużywał alkoholu, a jego funkcje w tym czasie pełniła kierowniczka.

Ponieważ zachowanie ekspedienta godzi w dobre imię pracowników handlu społecznego, prosimy MHD o interwencję. (369) A. Kramer, H. Orłowska



## Nocna przygoda w pociągu

... Nagle wszystkie cztery pary oczu otworzyły się gwałtownie, na twarzach odmalowa-

## Ha!c...

Dyrekcja MHM Na Bałutach przy ul. Marysińskiej nr 11 znajduje się sklep MHM nr 258, a w nim ekspedient, który od dłuższego czasu jest utraconym klientem wszystkich klientów. Po pierwsze, odnosi się on arogancko do kupujących, a poza tym nie sprzedaje im tego czego sobie życzą, tylko oddarza ich artykułami według swojego gustu. Zachowuje się tu pełnie tak, jakby on go spodarował pieniądze klientów.

Na dodatek 5 października przez cały dzień nadużywał alkoholu, a jego funkcje w tym czasie pełniła kierowniczka.

Ponieważ zachowanie ekspedienta godzi w dobre imię pracowników handlu społecznego, prosimy MHD o interwencję. (369) A. Kramer, H. Orłowska

## Jest wyjście

Do szpitala nr 3 w Łodzi przyjechało kilka dni temu kino. Jaki tytuł nosi film — nie wiadomo, bo zaczęło się od środka. Jakim językiem mówiono — nie wiadomo, bo dźwięk był niewyraźny. Z ilu części składał się film — nie wiadomo, bo rwał się co kilka minut.

Nie wiadomo zatem również, w jakim celu stokilkudziesiąt chorych osób przez dwie godziny dusiło się w uszczelnionym pomieszczeniu. Jak błąd naprawić? — Wiadomo. Przysłać jak najszybciej nowy film, z nieuszkodzoną aparaturą.

Proszą o to, Film Polski chorych szpitala nr 3. ABBE

## Śladem naszych interwencji

Prez. MRN w Tomaszowie Maz. zwołuje odprawę komitetów blokowych celem zanalizowania niedociągnięć w związku ze stanem sanitarnym w bramach, klatkach schodowych i podwórzach, brakiem należytego oświetlenia posesji i brakiem aktualnych spisów lokatorów.

Ukaraną nagana kierownika sklepu CHPD w Piotrkowie, który warunkował sprzedaż kompletu kuchennego od nabycia przez klienta dodatkowo jednego fotela. (343)

## W specjalnych skrzyniach zabezpieczone przed brudem powędrują wędliny do sklepów

Wędliny trafią niekiedy do rąk konsumenta zabrudzone, polamane, zgniecione itp. Trudno jednak było ustalić, kto ponosi winę za ten stan rzeczy.

Zdecydowano więc, że w zakładach wytwórczych wędliny ladowane będą do specjalnych skrzyń, zamykanych w obecności przedstawiciela MHM, który stwierdzi nienaganny stan wyrobów. W ten sposób uniknie się zwalania winy jednej instytucji na drugą.

Do Łodzi nadeszło już 1.050 takich specjalnych skrzyń, z bocznyimi uchwytnymi, które rozprawdzone zostaną przez zakłady mięsne do przetwórnictwa. W przyszłości wędliny dostarczane będą do sklepów MHM tylko w tych skrzyniach.

Akcja ta rozpocznie się już od poniedziałku 19 bm. W miarę zaś napływu dalszych transportów wędliniarskich wszystkie wędliniarskie zakłady przetwórcze w Łodzi.



# Kto zdobędzie cenne nagrody?

Przed wystawą księgarń przy ul. Piotrkowskiej 86 gromadzi się wielu ciekawych. Przed kilku dniami umieszczono tam bowiem nagrody dla uczestników konkursu pod hasłem „CZY ZNASZ LITERATURĘ RADZIECKĄ?” ogłoszonego przez naszą Redakcję i Dom Książki. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się I nagroda: szafka biblioteczna, wypełniona książkami. Warto pokusić się o jej wygraną! A i inne nagrody przyciągają wzrok. Warunki konkursu powtórzyliśmy trzykrotnie w naszej gazecie (po raz ostatni wczoraj). Stare numery naszej gazety można nabyć w „Ruchu” przy ul. Piotrkowskiej 95. Wypełnione kupony konkursowe należy przesać do dnia 20 bm. na adres „Expressu” (ul. Piotrkowska 96) lub złożyć osobiście w księgarni Domu Książki przy ul. Piotrkowskiej 86.



# Od nas tylko zależy żeby nie było przerw w dopływie prądu do mieszkań

Od dłuższego już czasu nie wyłącza się w Łodzi światła. Jest to zasługa pracowników energetyki, którzy postawili sobie ambitne zadanie zapewnienia lodzianom odpowiedniej ilości energii elektrycznej. W ostatnich dniach dobowe zużycie prądu wykazuje jednak stały wzrost. Zużycie energii wzrasta dziennie przeciętnie o 1 magowat. Staje się więc konieczne wprowadzenie pewnych ograniczeń w używaniu urządzeń elektrycznych w godzinach szczytowego obciążenia. Tak więc w godzinach od 6.30 do 8.30 i od 18 do 22 nie wolno włączać żelazek, kucharek, piecyków, motorów i innych urządzeń elektrycznych. Tylko w mieszkaniach, w których znajdują się małe dzieci (i gdzie nie ma kucharek gazowych) wolno używać kucharek elektrycznych nie przekraczające 800 wolt mocy. Jeśli zużycie energii elektrycznej wzrastać będzie nadal w dotychczasowym tempie, to mimo największych starań, elektryczność nie potrafi pokryć w pełni zapotrzebowania.

Jedynie więc od nas zależy, czy w dopływie prądu do mieszkań nie będzie przerw. W najbliższym czasie wyruszą na miasto kontrolerzy, którzy będą sprawdzać, czy lodzianie stosują się do zarządzenia o oszczędzaniu prądu w godzinach szczytowych. Osoby nieprzestrzegające tego zarządzenia będą karane już po ujawnieniu pierwszego nadużycia grzywnami pieniężnymi i wyłączeniem prądu na przeciąg miesiąca. (u)

## WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 254-44
- Straż Pożarna 8
- Kom. Miejska MO 253-60
- Miejski Ośr. Infor. 159-15

## CO? Gdzie? KIEDY?

- CYRK nr 1 „Cyrk wczoraj i dziś”. Początek g. 19.30. W niedzielę g. 15.30 i 19.30.**
- REKORD (Rzgowska 2) „Express Moskwa — Ocean Spokojny” g. 18, 20.**
- ROMA (Rzgowska nr 84) „Sadko” g. 18, 20.**
- SOJUSZ (Nowe Złotno) „Orzeł Kaukazu” g. 18, 20.**
- SWIT (Bałucki Rynek 5) „Cztery serca” g. 18, 20.**
- TATRY (Sienkiewicza 40) „Grzesznicy bez winy” g. 18, 20.**
- WISŁA (Przejazd nr 2) „Maksymek” g. 14, 16, 18, 20.**
- WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Podstęp swatki” g. 15, 17, 19, 21.**
- WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Podstęp swatki” g. 14, 16, 18, 20.**
- ZACHĘTA (Zgierska 26) „Świat śmieje” g. 18, 20.**
- BAŁTYK (Narutowicza 20) „Przełom” I ser. g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.**
- MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Kopciuszek” g. 14, 16, 18, 20.**
- MUZA (Pabianicka 173) „As wywiadu” g. 18, 20.**
- PIONIER (Franciszkańska 31) „Złoty kluczyk” g. 17, 19.**
- POLONIA (Piotrkowska 67) „Przełom” I ser. g. 16, 18, 20.**
- PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Panna bez posagu” g. 18, 20.**
- 1 MAJA (Kilińskiego 176) „Śmiali ludzie” g. 17, 19.**

# Bierzcie przykład z „ósemki” Nowe domy potrzebują cegły

Cegielnie wymagają usprawnienia pracy i pełnej mobilizacji wysiłków

Cegielnia nr 8 przy ul. Franciszkańskiej zameldowała dnia 3 bm. o wykonaniu planu rocznego zarówno w cegle palonej, jak i surowce. „Ósemka” — to najlepsza z ośmiu łódzkich cegielni. Posiada ona takich pracowników

downików pracy jak: wyłaczniczy Stebnesiak, Koziarek, Bernacki, brygadziści Wardecki, wciągowy Chęciński i mechanik Eugeniusz Steblewski. Np. pomysły racjonalizatorskie Steblewskiego przysporzyły produkcji 800 szt. cegieł dziennie.

sztuk cegły palonej i surowce więcej. Trzeba więc przede wszystkim solidnie i w określonym terminie przeprowadzić remonty, a następnie tak zorganizować pracę we wszystkich cegielniach, aby zapewnić pełne wykonanie planu na rok 1954. (k)

## Łódzkie ZOO przygotowuje się do zimy

W łódzkim ZOO odbywa się przeprowadzka jesienna. Zwierzęta mniej odporne na chłody znajdują się już w swych zimowych pomieszczeniach. Popularną stonice „Magdę” możemy oglądać w jej zimowym lokum. Również mały przemieszczony z klatek na powietrze do cieplejszych pomieszczeń. Wkrótce zakończy się prace przy budowie nowej małpiarni. Zabezpiecza się także przed zimowymi chłodemaj stajenki zwierząt kopytnych. (u)

Przodownicą pracy jest także 25-letnia Felicja Szteklowa, która pracuje w... tam, gdzie jest najciężej — obsługuje piec, tzw. maczałkę, w której hartuje się cegły, zajmuje się transportem wewnętrznym itp.

W „ósemce” stworzono dobry kolektyw i to jest najważniejszym źródłem sukcesów — mówią o tej cegielni w Miejskim Zarządzie Materiałów Budowlanych. Cegielnie, poza tą jedną, nie potrafiły dotąd jeszcze przełamać trudności z wykonaniem planów. Powinny one wziąć przykład z „ósemki”. Tam, gdzie jest wola całej załogi, nie ma trudności nie do pokonania. Produkcja w łódzkich cegielniach, uzależniona od pogody, zasadniczo zbliża się ku końcowi. Nastaje okres remontów i przebudowy poszczególnych placówek.

## Wezwanie do załóg cegielni

W wyniku zobowiązań podjętych przez załogi poszczególnych cegielni, dla uczczenia XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Łodzi podejmują łączne zobowiązanie: Wykonać plan roczny w cegle palonej 10 dni przed terminem i dać państwu do końca roku milion sztuk cegły palonej ponad plan, wzywając przedsiębiorstwa podległe Wojewódzkiemu Zarządowi Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Łodzi do podjęcia podobnych zobowiązań.

## Golone, strzyżone

## O kinie „Gdynia”

„Gdynia” to kino dla dzieci! Lecz czemuż pustkami świeci? Bo głosi napis na froncie, że kino to jest w remoncie. Latem, gdy dziatwa nie stało, kino wciąż grało i grało. A gdy już dziatwa w komplecie, kino zamknięte, jak wiecie. Kiedy się znowu otworzy? Nikt odpowiedzieć nie może. Ja myślę (chyba mam rację) Gdy przyjdą... nowe wakacje! BALWIERZ

## Wystawa Książki w Miejskiej Bibliotece

Z okazji Miesiąca Pogłębiań Przejazni Polsko-Radzieckiej — Miejska Biblioteka im. L. Waryńskiego — Gdańska 102 — zorganizowała wystawę książki p.n.t. „KULTURA I SZUKA TO NAJWSPANIALSZY SRODEK ZBLIŻENIA MIĘDZY NARODAMI”. Wystawa otwarta zostanie dzisiaj (czwartek) o godz. 14.

## OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10. XI. 1945 roku o zmianie imion i nazwisk (Dz. U. Nr 56, poz. 319) podaje się do publicznej wiadomości, że decyzjami Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi zmieniono nazwiska zamieszkałym w Łodzi: Kotowi Tadeuszowi, zamieszkałemu w Łodzi przy ul. Zgierskiej 28 m. 5 na nazwisko „Kotowski”, Samson Irene, zam. w Łodzi przy ul. Żeromskiego 113 na nazwisko „Sankowska”, Zajacowski Czestawowi, zam. w Łodzi przy ul. Sieradzkiej 1 m. 8, na nazwisko „Kacprzak”, Klusce Feliksowi, zam. w Łodzi przy ul. Gen. Bema 31 m. 2, na nazwisko „Kluszczyński”, Finkelsztajn Zofii, zam. w Łodzi przy Roosevelta 16 m. 1, na nazwisko „Orczykowska”, Potapczukowi Konstantemu zam. w Łodzi przy ul. M. Nowotki 21 m. 14 na nazwisko „Potapczyński”, Brynke vel Prynke Wacławowi, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 175, na nazwisko „Sukowski”, Nagoda vel Nagodzkiem Kazimierzowi, zam. w Łodzi przy ul. Przybyszewskiego 9 m. 54, na nazwisko „Nagodzki”, Zontagowi vel Rządzkowskiemu Lucjanowi-Kazimierzowi, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 189 m. 10 na nazwisko „Rządzkowski”, Musze Stanisławowi, zam. w Łodzi przy ul. M. Buczka 4a m. 10, na nazwisko „Muszyński”, Darownemu Stanisławowi, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 9 m. 17, na nazwisko „Dworski”, Jankowskiej Zofii, zam. w Łodzi przy ul. P.K.W.N. nr 23 m. 6, na nazwisko „Zapędzka”, Przaszczykowi vel Brykowskiemu Kazimierzowi-Lechowi, zamieszkałemu w Łodzi przy ul. Kaplicznej nr 26, m. 4, na nazwisko „Brykowski”, Schankerowi Izraelowi-Wolfowi, zam. w Łodzi przy ul. Odrzańskiej 32-34, na nazwisko i imię „Stędlecki Ignacy”, Kucie Józefowi, zam. w Łodzi przy ul. Obrońców Stalingradu 6 m. 14, na nazwisko „Kuczyński”. Prezydium Rad Narodowej m. Łodzi.

## Pracownicy poszukiwani

Wykładowca-elektryk ze znajomością elektrotechniki samochodowej na szkolenia kursowe potrzebny. Warunki wg. umowy, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia do Ośrodka Szkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Ostrowie, pow. i p-ta Łask stacja kolejowa Kolumna. 12834-G

Formlerzy na metale kolorowe, konstruktorów mechaników, technologów mechaników, chemika, fizyka, inżyniera optyka, tokarzy rewolwerowych, majstra frezarskiego, majstra na tokarkę rewolwerówki, ustawiaczy rewolwerówek, lakierników zatrudni natychmiast Dyrekcja Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych w Łodzi przy ul. Nowotki 41 2649-K

## Ogłoszenia drobne

- KUPNO**  
KUPIĘ odpadki szkła dla okularów słonecznych, szkła witrażowego oraz odpadki celulozowe. Gajewski, Zakopane 4.
- SPRZEDAŻ**  
WOZKI głębokie, spacerówki na łożyskach kulkowych, rowerki dziecięce, ładne fasony, obniżone ceny. poleca Roman Linkowski, Piotrkowska nr 120. (12543 G)
- DRZEWA OWOCOWE** — dzieci, truskawki, rabarbar wysiła do każdej miejscowości szkółka Gałęziński-Słaski, Kraków, Twardowskiego 25. Cenniki bezpłatnie na żądanie. (2711 K)
- DRZEWA OWOCOWE** w dużym wyborze polecają szkółki J. Stońskiego, Łódź, Zdrowie, Krakowska 42 (dofjazd 9).
- FORTEPIAN** firmy Bechstein z powodu wyjazdu sprzedam tanio byle zaraz. Wiadomość Piotrkowska 86-3. (12891 G)
- SPRZEDAM** motocykl — DKW 200, Tomasz Caban Widzew, Przetwórcza 29, (za mostem) lub dzwonić 209-76 Andrychiewicz od 8-12. (12465 G)
- SPRZEDAM** trzy tony ziemniaków półzłoty. Telef. 110-19 od godz. 19. (11294 G)
- DRZEWA OWOCOWE** — wszelkiego rodzaju w dużym wyborze na sezon jesienny polecają Szkółki Drzew Owocowych Z. Moraczewski, Zgierz, ul. Prosta 20. Ceny niskie. Przy staniek tramwajowy, Chelmy. (12338 G)
- LOKALE**  
PRZYJME uczennice do wspólnego pokoju. Mielczarskiego 6, m. 6.

## ZAMIENIE 3 pokoje z wygodami w Sopocie na podobne w Łodzi. Wiadomość Łódź, Zgierska 64, Stępiński. (11928 G)

ZAMIENIE pokój, używalność kuchni, wygodny, centrum na pokój z kuchnią względnie duży pokój. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „11943”.

MŁODY samotny poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 pod „12344”. (12344 G)

## PRACA

POSZUKUJE gosposi na wyjazd do Warszawy. — Mickiewicza 33, m. 9.

POTRZEBNA gosposia lub dobra pomoc domowa. Próchnika 25, m. 6.

## SKUPIJEMY

bezpośrednio od producentów-właścicieli gospodarstw rolnych MAK BIAŁY, MAK NIEBIESKI, MASŁO świeże, ORZECHY. SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZAKŁADY CUKIERNICZE” Łódź, ul. Curie-Skłodowskiej 26, tel. 106-28

## NAUKA

ZAPISY na kursy kresleń budowlanych i maszynowych II stopnia o raz kalkulatorów przy muje do dn. 20.X.53 sekretariat IPR — Stal na 7 codziennie w godz. 9-19 (2645 K)

ZAPISY na kurs kroju, szycia i modelowania ubrań dziecięcych, damskich, bielizniarstwa. — Opłata miesięczna 70 zł. Gdańska 154, front II p.

KURS nowoczesnego kroju męskiego (cieżkiego) IPR Zapisy tylko do 15 października codziennie — Stalina 7, w godz. 9 do 18 (2647 K)

Dnia 13 października 1953 r. zmarł w wieku 77 lat

S. + P.  
**STANISŁAW HOFMAN**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 października o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona w głębokiej żałobie  
12681-G Rodzina.

Dnia 13 października 1953 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami

S. + P.  
**JOZEF SZMIGIELSKA**  
z domu Litke przeżywszy lat 85  
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 października o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu  
Córki, synowie, zięciowie, wnuczki i prawnuczki  
12678-G

S. + P.  
**BRONISŁAW KOZUCHOWSKI**  
emeryt MPK  
opatrzony św. sakramentami zmarł dn. 12 października 1953 roku. Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 16 na Starym cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia  
12685-G Rodzina.

**Pojutrze ciagnienie loterii**  
Dziś jeszcze trzeba kupić los!



## ZS Gwardia na I miejscu

we współzawodnictwie festiwalowym

Podsumowanie wyników międzyzawodniczego współzawodnictwa festiwalowego zostało zakończone.

Pierwsze miejsce we współzawodnictwie zajęła ZS GWARDIA, zdobywając nagrodę Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta. Drugie miejsce oraz nagrodę Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego przypadło Pionowi Wojskowemu. Trzecie miejsce zajęła ZS Stal, zdobywając nagrodę Zarządu Głównego ZMP, a czwartą nagrodę GKKF, zdobyła Akademickie Zrzeszenie Sportowe za zajęcie czwartego miejsca.

Oto wyniki punktacji:

1. ZS Gwardia	13029 punktów
2. Pion Wojska	12084 "
3. ZS Stal	7560 "
4. AZS	6234 "
5. ZS Budowlani	5065 "
6. ZS Kolejarz	4095 "
7. ZS Spójnia	3932 "
8. ZS Ogniwo	3291 "
9. ZS Włókniarz	2944 "
10. ZS Unia	2417 "
11. ZS Górnik	2186 "
12. ZS Start	278 "
13. LZS	176 "

Najwięcej punktów zdobyło ZS Włókniarz za lekkoatletykę, piłkę nożną i strzelectwo, a najmniej za sport motorowy.

Uroczyste wręczenie nagród na stąpi w Warszawie, w sobotę, dn. 17 bm.

## Kriwonosow pokonał rekordzistę świata

Lekkoatleci Związku Radzieckiego bawiąc w Szwecji, mimo złych warunków atmosferycznych, uzyskali szereg dalszych dobrych wyników.

Rewelacyjny biegacz Kuc ustanowił w biegu na 3000 m, nowy rekord ZSRR — 8.10,8. Drugie miejsce zajął reprezentant Finlandii Julin — 8.24,8.

Grigalka w kuli miał — 16.74, a w rzucie dyskiem — 50.45, Sucharew wygrał bieg na 200 m — 22,3, a Cebulenko rzucił oszczepem — 73.80.

W konkurencjach kobiecych Czudina skoczyła wżwyż 161, Dzwialzwilli przebiegła 60 m w czasie — 7,7 i 100 m — 12,3. Natomiast Ponomariewa w dysku miała 45.47.

Największą niespodzianką zawodów rozegranych w Oerebro była porażka mistrza świata w rzucie młotem Strandli (Norwegia) z Kriwonosowem (ZSRR). Zawodnik radziecki rzucił 58,86, a Strandli — 58.10.

## Piłkarze wypowiadają walkę chuligaństwu

W Warszawie obradowali trenerzy i sędziowie piłkarscy. Na zebraniu zapadła uchwała wypowiedzenia stanowiącej walki chuligaństwu w sporcie. Podobne zebranie z udziałem przedstawicieli Łodzi, woj. łódzkiego i Kielc odbędzie się 21 bm. w Łodzi.

Na konferencji warszawskiej postanowiono po każdym meczu o mistrzostwo I i II ligi przeprowadzać krótkie odprawy z udziałem sędziów i zainteresowanych trenerów dla oceny odbytych zawodów oraz ich uczestników.

## Szkolny turniej koszykówki

Dzisiaj w dużej sali MDK rozpoczyna się dwudniowy turniej koszykówki męskiej z udziałem czterech reprezentacji szkolnych — I i XV PG i L oraz III i XI TPD. Początek dziś i jutro o godz. 17.

## RADIO

**CZWARTEK, 15 PAŹDZIERNIKA**  
12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 12.45 Aud. dla wsł. 13.00 (L) Koncert rozr. orkiestry LRPR. 13.40 Utwory wiolonczelowe. 14.10 Dla kl. I — stuchow. 14.30 Dla kl. VII — stuchow. 15.00 Wiazanka melodii. 15.10 „Bohater naszych czasów”. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 „Swojskie melodie”. 16.10 (L) Koncert rozr. orki. mandolin. 16.20 (L) „W pracowniach naszych uczonych”. 16.35 (L) „Borys Godunow” — opera Mussorgskiego. 17.15 (L) Muzyka tan. 17.30 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.40 (L) Aud. konkursowa. 17.50 (L) Młodzi muzycy przed mikrofonem. 18.00 (L) „Trybuna Radiosu chacza”. 18.15 (L) „Zwycetwo nie przychodzi samo”. 18.30 Odpowiedzi Fall 49. 18.45 Lehar: „Szyreny”. 18.50 Koncert chóru. 19.10 Pogad. inform. dla słuchaczy kurów języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Dla każdego coś miłego”. 21.26 Wiad. sportowe. 21.32 „Słowniczek muzyczny”. 22.00 „Wajt woborski”. 22.20 „Symfonia Dworca”. 23.00 Muzyka operowa.

# SPORT

Najlepszy wzór na świecie

## Korzystajmy z doświadczeń radzieckiej kultury fizycznej

W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ukazał się w prasie sportowej obszerny artykuł wiceprzewodniczącego GKKF Feliksa Kędziorka. Poniżej zamieszczamy fragmenty z tego artykułu.

**W SPANIAŁE** sukcesy sportowe zawodników radzieckich na ostatniej olimpiadzie i ich wzorowa postawa moralna, koleżeństwo i przyjaźń w stosunku do innych sportowców bez względu na kolor skóry i narodowość zyskały sobie powszechne uznanie wśród sportowców całego świata.

Sportowcy radzieccy zawsze na wszystkich międzynarodowych zawodach podkreślają swoją gotowość do wzmacniania więzi międzynarodowej w szlachetnym współzawodnictwie sportowym służącym sprawie pokoju.

W tym się wyraża przodująca rola i autorytet radzieckiej kultury fizycznej w stosunku do kultury fizycznej państw kapitalistycznych.

**O SIĄGNIĘCIU** sportu radzieckiego są wspaniałym przykładem dla nas. Osiągnięcia te są imponujące. Źródła dla tych osiągnięć należy doznakiwać się w całym systemie wychowania fizycznego, a szczególnie w systemie wychowania fizycznego dzieci i uczącej się młodzieży.

System wychowania fizycznego oparty na naukowym opracowanym zestawie ćwiczeń, związanym ze zdaniem norm na odznakę GTO, gwarantuje wszechstronność rozwoju fizycznego.

Osiągnięcia sportu radzieckiego wpływają przede wszystkim z masowości ruchu sportowego oraz z powiązania praktycznej pracy wyszkoleniowej z pracą naukowo-badawczą.

Do końca 1952 roku około 20 milionów obywateli ZSRR zdobyło odznakę GTO.

W kolach sportowych przy zakładach pracy ilość sportowców czynnie uprawiających sport osiągnęła cyfrę 4 milionów osób, a na wsi, w uczelniach i innych zrzeszeniach jest również kilka milionów sportowców.

W młodzieżowych szkołach sportowych organizowanych z inicjatywy Komsomolu uczy się ponad 100.000 chłopców i dziewcząt. Od szeregu lat dzięki troskliwej opiece partii i rządu sportowcy radzieccy we wszystkich ważniejszych dyscyplinach osiągnęli wspaniałe sukcesy.

**W OSTATNICH** trzech latach sportowcy radzieccy więcej niż 2.000 razy pobili rekordy wszechzawodnicze, ustanawiając równocześnie 170 razy rekordy światowe. Ponadto, w grach sportowych i w dyscyplinach sportów niewymiarowych zawodnicy radzieccy zdobyli wiele tytułów mistrzów świata i mistrzów Europy. Swym pierwszym występem na Igrzyskach Olimpijskich w 1952 roku sportowcy radzieccy zdobyli najwyższe uznanie sportowej opinii całego świata, zdobywając największą (106) medalii olimpijskich.

Podczas największej tegorocznej imprezy sportowej świata, Sportowych Igrzysk Przyjaźni w ramach IV Światowego Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie, sportowcy radzieccy zdobyli z wielką wagą pierwsze miejsce.

**C ECHAMI** charakterystycznych sportowców radzieckich są ich wielka pracowitość, ambicja i wysoka ideaowość, wypływająca z głębokiego patriotyzmu dodającego sił w dążeniu do osiągnięcia jak najlepszych wyników w zawodach międzynarodowych i krajowych. Przykładem tego niech będzie rekordzista świata w trójskoku Szczerbakow, który swoją systematycznością w treninгах, ambicją i patriotyczną

postawą, mimo że nie posiadał nadzwyczajnych warunków fizycznych dowiódł, jak można osiągnąć najwyższy poziom mistrzostwa i ustawić rekord świata.

## Kolarze łódzcy kończą sezon

Kolarze szykują się do zakończenia sezonu. Uroczystości związane z tym odbędą się 18 bm.

Program przewiduje między innymi zbiórkę zawodników o godz. 8 na placu Komuny Paryskiej, wymarsz z orkiestrą do Parku Poniałowskiego celem złożenia wieńca przy Pomniku Wdzięczności, a o godz. 10.30 przy parku Wenecja (ul. Pabianicka) odbędzie się start do wyścigów na 50 km, 25 km, i 10 km dla kobiet.

Wyścig dla kobiet uważany będzie za oficjalne pierwsze mistrzostwa kolarskie Łodzi.

## Lekkoatleci niecierpliwiają się

## Przyśpieszyć tempo remontu bieżni Włókniarza

Sekcja lekkoatletyczna GKKF omija Łódź w przydzielaniu za wodów o charakterze ogólnopolskim. Wiadomo jest bowiem, że miasto nasze nie posiada dobrej bieżni. Bieżnie łódzkie zarówno na stadionie przy Al. Unii, jak i na Widzewie były zaniedbane i wymagają poważnego remontu.

Ostatnio Włókniarz postanowił przeprowadzić naprawę bieżni na swoim stadionie. Prace remontu powierzył Spółdzielni Pracy „Bocznica”. Przystąpiono do robót, rozkopano już całą nawierzchnię bieżni, przygotowano drenaż. Z tą jednak chwilą roboty utkwily na martwym punkcie, chociaż pogoda sprzyja. Nie może więc być mowy o szybkim, że „Bocznica” zastosowała przestarzałe metody pracy, wożąc np. piasek tańczkami.

## Król najlepszym kolarzem Polski

Sekcja kolarska GKKF podsumowała punktację indywidualną kolarzy za udział w wyścigach centralnych i międzynarodowych. Najlepszym kolarzem Polski okazał się Stanisław Królak. Królak uzyskał łącznie 337 pkt. Drugą pozycję zajmuje Wilczewski — 243 pkt., 3) Klabiniski — 212 pkt., 4-5) Hadasik i Wójcik po 154 pkt., 6) Chwiendacz — 128 pkt., 7) Drajkowski — 119 pkt., 8) Wrzesiński — 117 pkt., 9) Waliszewski — 116 pkt. i 10) Łasak — 110 pkt.

## Notatnik sportowca

W ramach obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Koło Sportowe Ogniwo nr 31 przy Wydziale Finansowym Prezydium RN m. Łodzi organizuje mecz piłki nożnej między drużynami Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Sródmieście i Wydz. Finansowego Prezydium RN m. Łodzi.

Zawody odbędą się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 16 w Parku Ludowym na środkowym boisku ZS Budowlani.

Dzisiaj 15 bm. o g. 17 w lokalu LKKF przy Pl. Komuny Paryskiej 5 odbędzie się ogólnolódzka narada aktywu sportowego.

Na wspomnianym zebraniu omówione będą nowe drogi sportu szermierczego w Łodzi. Na zebraniu przysiężni powinni wszyscy ci, którzy doceniają znaczenie propagowania i uprawiania szermierki.

Sportowcy radzieccy to nie tylko mistrzowie sportu, ale również sportowcy nowego typu gotowi zawsze do ambitnej sportowej walki i szlachetnego współzawodnictwa, wytrwali i pełni poświęceń w godnym reprezentowaniu miana sportowca ZSRR.

Biorąc przykład ze wspaniałej postawy sportowców radzieckich, korzystajmy z ich wspaniałych osiągnięć, wzorujemy się na naukowo opracowanych metodach treningu, rozwijajmy nie tylko swoje umiejętności w jednej dyscyplinie sportowej, ale podnośmy wszechstronnie swą sprawność fizyczną w oparciu o system SPO.

W najbliższych dniach, jak corocznie, gościć będzie my naszych serdecznych przyjaciół, sportowców radzieckich. Przy tej okazji postaramy się jeszcze lepiej niż w latach ubiegłych wykorzystać ich pobyt dla szerokiej popularyzacji radzieckiego sportu, braterskiej współpracy sportowej polsko-radzieckiej, pogłębienia przyjaźni oraz dla podniesienia wstępnego stronnego sportowego przygotowania naszych zawodników do przyjacielskich spotkań.

## PODOSTRIMYM KARTEM

## Z pamiętnika małej Hani

**28 sierpnia**  
Za kilka dni pójdę do szkoły. Do I klasy szkoły podstawowej TPD nr 2, przy ul. Bocznej 5. Jacek idzie do innej szkoły i chwali się, że obok jest park, a nasza szkoła jest za to w ogrodzie.

**2 września**  
Lekcji dziś nie było. Oglądaliśmy szkołę. Jestem w klasie IC.

**5 września**  
Lekcji jeszcze nie było. Przyszedł starszy, miły pan i powiedział, że będziemy siedzieli cicho, bo dzieci obok się uczą. Siedzieliśmy cicho, więc ten starszy pan poszedł, a kiedy wrócił, powiedział, że jesteśmy grzeczni i ma nadzieję, że nie będzie miał z nami kłopotu.

## Czy chcesz zostać bramkarzem

Sekcja piłkarska Włókniarza łódzkiego poszukuje wśród młodzieży talentów bramkarskich. Chętni z roczników 1936-40 mogą spróbować swoich zdolności na stadionie przy Al. Unii w piątek, 16 bm. oraz we wtorek i środę 20 i 21 bm. w godz. 15-17.

Zgłaszać się do trenera mgra Radwańskiego.

## Igrzyska harcerskie na Bałutach

W Dzielnicy Łódź-Północ (Bałuty) odbyło się otwarcie Pierwszych Jesiennych Igrzysk Harcerskich z udziałem 487 harcerzy dzielnicy Bałuty.

Po uroczystym apelu rozpoczęły się rozgrywki eliminacyjne. W szczyptorniaku szkoła 122 TPD pokonała szkołę TPD 15 w stosunku 3:0.

W konkurencji na torze przeszkód dziewcząt zwyciężyła Komorowska ze szkoły 58. W konkurencji chłopców wygrał Skalski z szkoły TPD 13.

Dokończenie igrzysk nastąpi 18 bm.

nocy. Radiotelegrafista nie odrywał się od aparatu, czekając, czy Dong-Khe nie zawoła.

Koło północy fort przemówił. Szyfrant siedział chwilę nad kodem\*\*, po czym wręczył komendantowi depezę. Brun nadał ją do wszystkich placówek na drodze kolonialnej nr 4, jakby chciał podzielić się z nimi swą dolą jak chlebem.

„Vitet podnosi się do ataku tysiącami. Ewakuuj cytadelę i po zniszczeniu urządzeń odrywam się w kierunku That-Khe. Do widzenia.“

Forge przeczytał depezę na głos, stojąc w kręgu otaczających go oficerów. Co Brun chciał powiedzieć przez to „do widzenia“? Forge widział go niemal, jak na czele swych śmiertelnie zmęczonych ludzi zagłębia się w zionącą strzałami ciemność, jak pochłania go dżungla i noc. Ci z That-Khe, choćby chcieli, nie mogą mu wyjść z pomocą przed świtem. Odtąd los Bruna nie jest już związany z losem Dong-Khe. Bliźniacza placówka na drodze kolonialnej nr 4 stała się „kolumną Bruna“ zagubioną w dżungli.

— Zeby dojść do That-Khe, Brun musi przejść przez przełęcz Long-Phai — powiedział ktoś pośród milczenia.

Major Forge ścisnął w palcach ostatnią depezę z Dong-Khe.

— Dobranoc, panowie — powiedział. — Przed jutrem nie dowiemy się niczego.

Oficerowie zegnali się i wychodzili jeden po drugim. Cao-Bang spał w dole pod wygwieżdżonym niebem, wtulone w widły rzeki. Na horyzoncie czerniała dżungla zasnutą mgłą. Oficerowie wsiadali w „jeepy“ po dwóch, po trzech, udając się na swoje posterunki. Po chwili przed kwaterą komendanta został tylko Suzaie.

Przez czas jakiś słyszał jeszcze oddalający się coraz bardziej szum silników. Potem i to ucichło. Suzaie miał wrażenie, że mógłby teraz słyszeć działa z Dong-Khe. Nagłystawiał uszu. Z daleka, spoza pól ryżowych i rzeki, dochodził począł, niby cykanie świerszczy, odległy zgiełk, złożony z tysiącami pokrzyków, jęków, ziorzeczeń, ryków gniewu i rozpacz, skowytów, świstów i skomeń. Suzaie słuchał, dopalając papierosa. To dżungla rechotała nocą — olbrzymie żabowisko.

\*\* Umowny klucz do układania i odczytywania szyfru.

\*) Angielska nazwa stołówki oficerskiej.